

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświadczeń.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyjnego i Administracyjnego ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sekotowskiego, Pasaż Hausmana** l. 8. — Listy należy frankować.  
 Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
 Telefon Redakcyjny Nr. 88.

Przewodnik

Zamiejscowa:  
 roczne . . . . . 32 K, | ówsierroczne 8 K — h, | rocznie . . . . . 24 K, | ówsierrocznie . . . . . 6 K,  
 półroczne . . . . . 16 K, | miesięczne 2 h 70 h, | półroczne . . . . . 12 K, | miesięcznie . . . . . 2 K.  
 W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.  
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gasety Lwowskiej*, otrzymują całokrotnie i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsierrocznie i miesięcznie za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 80 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz pełnowyści lub jego miejsce 20 hal.  
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal.; za wiersz lub jego miejsce miary pełnowyściowej.  
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sekotowskiego w Lwowie Pasaż Hausmana** l. 8. W Paryżu wyłącznie Agencja: **C. Adam (V. de Raekowski)** 38 Rue de Valenciennes.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:  
 W miejscu:  
 półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . . 12 K  
 ówsierrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . 6 K  
 miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . 2 K

Zamiejscowa;  
 półrocznie . . . . . 16 K — h  
 ówsierrocznie . . . . . 8 K — h  
 miesięcznie . . . . . 2 K 70 h

Prenumeratorem rocznym lub półrocznym (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ówsierroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:  
 ówsierroczni . . . . . 1 K 50 h  
 miesięczni . . . . . K 60 h  
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:  
 rocznie . . . . . 8 K  
 półrocznie . . . . . 4 K  
 ówsierrocznie . . . . . 2 K  
 W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników zarządu salin w Galicyi i na Bukowinie, komisarza górniczego, Zygmunta Wolskiego, starszym komisarzem górniczym.

Lwowski sąd krajowy wyższy zamianował praktykantów sądowych: Modesta Eichla i Tadeusza Wilczka, auskultantami.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 czerwca.

### Rada państwa.

#### Z Izby panów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby panów, które rozpoczęło się o godzinie min. 30 po południu, nowy jej członek dr. Dydyński złożył ślubowanie.  
 Następnie na wniosek dr. Baernreithera uchwalono traktować w drodze nagłej uchwaloną przez Izbę posłów ustawę o permanencyi komisji ubezpieczenia społecznego, a na wniosek czł. Izby ks. Schönburga ustawy wojskowe.  
 W ciągu dyskusji nad drugim czytaniem w sprawie udogodnień podatkowych i należnościowych dla Stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych, sprawozdawca czł. Izby Niebauer wniosł, aby ze względu na szereg petycji, które w tej sprawie nadesłano, zwrócono sprawę całą do komisji i polecono jej przedłożyć nowe sprawozdanie.  
 P. Minister skarbu Zaleski przemawiał przeciwko wnioszkowi większości, że opóźnienie załatwienia tej sprawy dotknie bardzo ciężko koła interesowane. Następnie mowca poruszył sprawę położenia finansowego i wyraził ubolewanie z powodu, że w Izbie posłów nie załatwiono dotąd planu finansowego. Sytuacja finansowa jest tego rodzaju, że na pokrycie wydatków normalnych wystarczy rozwój równomierny dochodów; brak jednak pokrycia na rozmaite akcje i propozycje znajdujące się na porządku dziennym, których spełnienia żąda się tak usilnie. Należałoby wyrazić życzenie, aby z równą energią załatwiono kwestię pokrycia.  
 Wniosek sprawozdawcy przyjęto.  
 Bez dyskusji uchwalono ustawę o permanencyi komisji ubezpieczenia społecznego.  
 Z kolei sprawozdawca czł. Izby WALTERSKIRCHEN rozpoczął dyskusję nad ustawami wojskowymi.  
 Przemawiali po nim czł. Izby ks. Fürstenberg, ks. Schwarzenberg, ks. Schönburg, br. Beck i P. Minister obr. kraj. gen. Georgi.  
 Na pytanie ks. Schönburga, czy Rząd gotów jest przy załatwianiu spraw odnoszących się do kwestji wspólnych, przedkładać obu Izbom tłumaczenie autentyczne tekstu węgierskiego, P. Minister gen. Georgi oświadczył, że o ile ma być jego działaniem w rachubę, chętnia to uczyni, spodziewa się zaś także, iż inni jego koledzy również to uczynią.  
 Następnie przyjęto ustawy wojskowe w drugim i trzecim czytaniu bez zmiany.  
 P. Ministrowi Georgiemu składano gratulacje.

#### Z Izby posłów.

Dziś zbierze się Izba panów o godzinie 11 przed południem na dalsze obrady.  
 Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów w dalszym ciągu rozpraw nad prowizoryum budżetowym wywozili p. Romaniczuk, że niebezpieczeństwo nastania stanu *ex lex*, jest zawstydzające dla Izby ludowej. Stron-

nictwa wielkie nie mogą zrzucić tu winy na Rząd. Rusini pragną, by po ukończeniu dzieła ugody niemiecko-czeskiej, pomyślano o innych krajach i narodach i aby tak w Galicyi, jak i w południowo-zachodnich krajach Monarchii zapanowały stosunki znośne. Obecnie jeszcze w Galicyi zamiast ustaw, panuje samowola, zamiast równouprawnienia, hegemonia. Rusini w ostatnich dniach otrzymali pocieszającą zapowiedź ze strony miarodajnej i oczekują, że przyjdzie do zmiany. Póki to wszakże nie nastąpi, Rusini pozostaną w opanowaniu.  
 Co do załatwiania polityczno-narodowych kwestji, to Rusini nie będą się mieszały w kwestyę czysto polskie, w kwestyę zaś czysto ruskie nie mogą mieszać się Polacy; na koniec w sprawach wspólnych, które nie mogą być sztucznie przemieniane, konieczne jest porozumienie między oba narodami. Jeśli Państwo spełni swój obowiązek wobec Rusinów, to Rusini spełnią swój obowiązek wobec Państwa.

Mowca oświadczył, że Rusini głosować będą przeciw prowizoryum budżetowemu.  
 P. Ławruk przemawiając po rusku, zalił się na stosunki w Galicyi, wytoczył szereg zażaleń co do sposobu ściągania podatków i co do nękania — jak się wyraził — włościan. Zdaniem mowcy, utworzenia Uniwersytetu ruskiego i to z siedzibą we Lwowie, domaga się nie wyłącznie inteligencya ruska, lecz cały naród ruski. Wobec panujących w Galicyi stosunków, Rusini będą głosowali przeciw prowizoryum budżetowemu, oraz przeciw noweli o drogach wodnych.  
 Po dalszej dyskusji, w której zabierało głos kilku mowców, dyskusję generalną zamknięto, a po przemówieniach mowców generalnych pp. Proszka i Frankenberg, uchwalono przejść do dyskusji szczegółowej.  
 Na tem o godz. 10 m. 30 w nocy posiedzenie zamknięto.  
 Następnie rozpoczęło się w poniedziałek o godz. 3 po południu.

4)

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

## GWÓŹDŹ.

III.  
 (Dokończenie).

Spokój marmurowy wstąpił w Jana. Wszystkie moce jego zestrzeliły się w jeden spazm energii, w jedną iskry zapalną, wołającą do czynu.  
 W mgnieniu oka zeskocezył z postawienia i wrzucił na siebie wierzchnie odzienie. Zdarł prześcieradło, przywiązał je jak najsilniej do żelaznej nogi łóżka, węzełek z gwóźdźmi trzymając w zębach. Wsunął pod koszulę swój gwóźdź zbawczy, przeznaczony do obrony i na „wszelki wypadek“, potem wyjął deskę z podłogi, zarył się głową w otwór wygrzebany i w ściekłym pospiewem zaczął walić pięciem ostrzy w mur parterowego pułapu.  
 — Raz, dwa, trzy... cztery — jęczał zegar przeciągle.  
 Szeleścił tynk opadający, sypały się szczytki cegieł, aż nagle...  
 Huk zagrzmał, zadudnił, rozleciał się basowym, złowrogim tonem po całym gmachu więziennym. Jakby ktoś cisnął ogromną balę bawelny.  
 Co? Gdzie?...  
 Alarm, przestрах, oszołomienie.  
 Stary dozorca stanął, jakby wryty i błyskawicą oślepiiony. Zerwał się do biegu, goniąc...  
 — Gdzie? Gdzie?! — wrzeszczał w duszy bezradnie, nie mogąc odgadnąć, z kądem rozległ się huk. Był wszędzie i nigdzie.  
 Jakby w oblędzie, przebiegł kurytarz i

skocezył na dół, po kamiennych schodach, łopotaniem butów przygłuszając brzęk szyb, lecz w kruzganku zastał pustkę i ciszę. Stał w nim ogłupiały i... znów pobiegł na piętro...  
 A tymczasem Jan wdrapał się już, jak kot, na okno dolnej celi i przysiadł na grubej, blaszanej ramie roztrzaskanej górnej szyby, otwierającej się na wewnątrz, niby klapa. Przysiadł, wiloczył się między okno a kraty, nie bacząc na krew, sączącą się obficie z czoła i ściekającą wzdłuż twarzy rozognionej, strasznej.  
 Wyrwał z ust zadyszanych węzełek i złączonymi ostrzami gwóźdźmi zaczął z nazewną ręką rąbać cegłę tam, gdzie osadzona była poprzeczna sztaba. Walił w mur z dzikim pospiewem, z furją szatanów, zapamiętywał się. Nie wydrze krat, nie wypróje z głębi muru, lecz obluzuje tak, iż dadzą się odeprzeć i otworzy się przestrzeń, przez którą przesłizgnie się, jak wąż. Musi, musi...  
 W rozwydrzonym zniecierpliwieniu pochwycił sztabę w dłoń i, nogą zapierając się o drugi jej koniec, zatrząsł nią, zaszamotał z zenitowym wysiłkiem wszystkich mięśni. Ból ręk przemienił się w piekielną jakąś podniecię; doznawał w nim coś z rozkoszy burzycielskiej, jaką poznał wówczas tam, w tę noc jesienną...  
 Pot lał się z pod czupryny, miesząc się z krwią. W szalonym wysiłku lodowacił cały i znów przeobraził się w ogień, w stal nieubłąganą. I tak potężny, jak tytan, mocował się z żelazem, z przemocą, ze śmiercią.  
 Piekiło! Czyżby nikczemny kruszec silniejszy miał być od jego woli?  
 Raz jeszcze oszalały furjat zwałił się naporem żywiołu na zimną sztabę żelaza, wyzywając w niej do walki świat, co ferowal mordercze wyroki — do walki na śmierć i życie.  
 Zacharczało mu coś w piersiach, jęk niby przedgonny wydobył się z nich żałośnie, lecz bryki rozłupanej cegły zaczęły spadać po murze z szelestem...

Zadrzało mu w dłoniach rusztowanie krat.  
 Zwycięstwo!  
 Spadł na dziedziniec. Pod bosemi, zbolełami stopami miał miły chłód brukowych kamieni.  
 Sekunda. Odetchnął raz pełną pierśią i nowy prąd mocy rozpromienił jego członki.  
 Zgubił gdzieś pęk gwóźdźmi! Mniejsza! Zrobiły swoje. A na piersiach, powyżej paska od spodni czuł „swój“ gwóźdź, swój amulet.  
 Kilka kroków dzieliło go od potężnego muru, tłuczonym szkłem pokrytego, do którego przytuliła się lilipucia, solidna budka odzwiernego, stróżująca u ogromnej bramy.  
 Bez namysłu, wszystko stokrotnie uplanowawszy, rzucił się, jak chart, do tego domku. Podskończywszy, uchwycił się gzymsu dachówek i wdrapał na wierzch.  
 W okołu lewej łopatki palił go jakiś ognisty, szczypany plaster. Krew! Snadź starł sobie skórę, przeciskając się pod sztabą. Bagatela!  
 Lał pod górę na czworakach, przypęczzał do czuba kopyty, pelen radości wzrastającej wyżej i wyżej, uderzającej jak wódka do głowy zbójcekiej.  
 Wtem zaskrzyptały podwoje więzienne i rozległy się szmery głosów. Dwa światła strzeliły na martwy dziedziniec.  
 Zbieg zsunął się szybko plackiem pod szczytową część muru i, przysłonięty wypukłością prz-bytego dachu, leżał niewidzialny dla oczu dozorców, niby porzucona płachta.  
 Podniosła się w nim czujność. Nie strach. Szczyt muru, dzielącego go od wolności, miał przeciecz tuż przed sobą. Sterczał na wysokości metra, dziecinnie łatwy, śmieszny. Jeden żabi skok a zawiśnie brzuchem na jego brzegu i potem...  
 Wtopił się słuchem w przestrzeń podwórzową.

Noc leżała na otoczeniu tak wielka, jakiej nie było od początku świata — noc herkulesowych zapasów jednostki z okutym w żelazo porządkiem gromady ludzkiej.  
 Dozorce poszeptali między sobą, popatrzyli na bramę i rozdzielili się; jeden ruszył w prawo, drugi w lewo. Obaj szli wzdłuż murów więziennych, oświetlając latarkami okna cel parterowych.  
 Gdyby Jan zdradził zaraz swą kryjówekę, wypadliby za nim na ulicę i strzelili. Więc cichuteńko oderwał tors od dachu, uniośł głowę, obliczając skok.  
 Śmiech Twardowskiego wrzał w jego piersi, świadomość wygranej grmiała pysznym wiwatem na cześć wolności.  
 Światło latarni ulicznej błysło mu w źrenice i zawtórzyło okrzykiem niebotycznym: Wolność! Wolność! Wolność!  
 Tryumf woli! Tryumf mocy!  
 Skulił się w kuczki, rozciągnął, niby pajac na gumie, rzucił na mur i — zawisł...  
 Zawisł, przewieszony przez ostatnią, śmieszna zapórę — nie na skorupach, lecz na gwóźdźmi — swym własnym, który, zatańczywszy w skoku pod całkiem luzną koszulą, zwrócił się ostrzem do ciała i przybił w pierś siłą w niegodności...  
 Jak tonący, Jan chwycił rękoma o szkło, rozdarł dłoń, rozkrwawił. Jeszcze próbował drapać się na szczyt, uciekać, lecz gwóźdź przeciął strunę woli, zadał cios śmiertelny cieniu.  
 Jęk tragiczny spłynął z wargi, ból chwycił go w ścieśle szpony, dreszcz przeleciał po grzbiecie. Koniec...  
 Nim dusza powlokła się kirem, nim spadł z szczytu nadziei trupem, łysnęła przed jego oczyma larwa tryumfującego przeznaczenia, bryzgającego pianą szatańskiej ironii...  
 Ironii losu, której było na imię gwóźdź...  
 Gwóźdź Przeznaczenia...

## Z komisji wodnej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji wodnej złożył P. Minister handlu Rössler oświadczenie w sprawie propozycji, aby drogą prywatnego kapitału przeprowadzić budowę kanału Dunaj-Odra wraz z odnogą do Berna, objętych programem budowy na lata 1913—1922, a więc nie uwzględnionych w najnowszej ustawie.

P. Minister oświadczył, że Rząd zasadnie gotów jest zająć się sprawą tą możliwie szybko i w danym wypadku rozpatrzyć konkretne propozycje. Stosownie do wyniku badania wniosków pod względem technicznym, ekonomicznym i finansowym, nie omieszka Rząd następnie z całą życzliwością sprawę tę rozstrzygnąć.

Nie byłoby więc wykluczone i ze swego stanowiska P. Minister handlu z pewnością powitałby to z zadowoleniem, gdyby wymieniona powyżej propozycja przybrała kształt uchwały.

P. Minister robót publicznych Trnka prosił o przejście do dyskusji szczegółowej nad nową kanałową, wskazując na wagność regulacji rzek, co nie przynosi wprawdzie zysku w zwykłej formie, lecz zapobiegając katastrofom, przyczynia się do rozwoju rolnictwa i przemysłu.

P. Minister omawiał następnie obszerne życzenia krajów alpejskich i posłów niemieckich z Czech, przyrzekając o ile możliwości życzenia te uwzględnić.

W końcu oznajmił P. Minister, że ważność starej ustawy kanałowej z końcem bieżącego roku ustaje, a więc przedłożenie niniejsze, które jest tylko dalszym ciągiem dotychczasowej akcyi, ma charakter nagły. P. Minister wskazuje przytem na rozpoczęte już roboty regulacyjne i kanalizacyjne, których nie można przerywać.

W końcu na życzenie P. Ministra skarbu wyraźnie zaznaczył, że realizacja całej akcyi zawisa od uchwalenia reformy podatków.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Wiedeń. Niemiecki Związek narodowy postanowił głosować za prowizoryum budżetowem. Związek nie widzi w tem wotum ufności dla Rządu, raczej wyraża mu stanowczo swe niezadowolenie z powodu udziału P. Ministra oświaty Hussarka w uroczystościach sokolich w Pradze. Klub niemieckoradykalny postanowił wystąpić w tej sprawie samodzielnie.

## Sprawy krajowe.

(Projekt ustawy o uwolnieniu od podatków i dodatków niektórych domów w Podgórzu).

□ W mieście Podgórzu istnieje znaczna liczba domów, których stan w wysokim

stopniu uraga przepisem sanitarnym. Są to przeważnie domy zbudowane przed kilkudziesięciu latami, wilgotne, o ciemnych izbach i nieposiadające wcale piwnic. Usunięcie tych domów ze względu na dobro publiczne jest niezbędnem, gdyż skutkiem ich szkodliwych dla zdrowia urządzeń, stają się siedliskiem chorób zakaźnych. Zburzenie tych domów i odbudowanie na nowo, wskazane jest także ze względów komunikacyjnych, znaczna bowiem ilość domów dawniej zbudowanych, nie stoi w linii regulacyjnej, uniemożliwiając rozszerzenie i uregulowanie ulic.

Aby zachęcić właścicieli tych domów do ich zburzenia i wystawienia w ich miejsce nowych, odpowiadających warunkom higienicznym, trzeba zapewnić im pewne korzyści materialne. W tym celu Rada miasta Podgórza ufała się do Rządu o przyznanie w drodze ustawy państwowej uwolnienia od podatku domowo-czynszowego na lat 20 dla tych domów, które w miejsce zburzonych ze względów asanacyjnych i komunikacyjnych na nowo zostaną zbudowane. Równocześnie uchwaliła Rada gminna Podgórza uwolnić te budynki na lat 20 od dodatków gminnych do podatku domowo-czynszowego, odnosząc się do Wydziału krajowego z prośbą o przeprowadzenie tego uwolnienia w drodze ustawodawstwa krajowego, przy równoczesnym uwolnieniu tych domów od podatku krajowego.

Nie ulega wątpliwości, że Rząd — podobnie jak to uczynił już w innych miastach — przyzna i dla Podgórza ulgi podatkowe, uczyni to jednak zależnem od przyznania w drodze ustawy krajowej uwolnienia od dodatków krajowych i gminnych do podatku domowo-czynszowego.

Magistrat miasta Podgórza przedstawił, iż domów kwalifikujących się do zburzenia ze względów sanitarnych jest 204. Cyfra ta ustalona zostanie później, gdyż Rząd przed wnieśieniem projektu przeprowadza zazwyczaj dochodzenia na miejscu, dla stwierdzenia potrzeby przebudowania wykazanych domów ze względów publicznych.

Wydział krajowy uznając konieczność przyjęcia z pomocą gminie Podgórza w tej sprawie, poparł w Namiestnictwie prośbę miasta Podgórza o wyjednanie uwolnienia odbudowanych domów od państwowego podatku domowo-czynszowego, oraz postanowił wnieść do Sejmu projekt ustawy o uwolnieniu tych domów od dodatków krajowych i gminnych.

Według projektu ustawy, budowle, które w celu poprawy stosunków zdrowotnych będą zbudowane w miejsce 204 domów przeznaczonych na zburzenie, wolne będą od krajowego dodatku do podatku domowo-czynszowego i od dodatków gminnych do tegoż podatku na taki przeciąg czasu, na jaki budowle te odnośną ustawą państwową pod warunkiem zbudowania ich w terminie tą ustawą oznaczonym, uwolnione będą od państwowego podatku domowo-czynszowego.

## Przyjęcie ustawy chełmskiej przez rossyjską Radę państwa.

Z Petersburga donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu Rady państwa w dalszym ciągu rozprawy ogólnej nad sprawą chełmską ks. Oboleński J. (centrum) oświadczył, że przedłożenie chełmskie jest najzupełniej jasne i zrozumiałe. W Królestwie Polskiem znajduje się obszar o ludności rossyjskiej i prawosławnej; zadania administracji w Chełmszczyźnie inne są niż w innych obszarach Królestwa, dlatego zrozumiałe jest życzenie rządu wyłączenia Chełmszczyzny jako osobnej jednostki administracyjnej. Jest to sprawa czysto lokalna. Napróżno czynią się usiłowania, by nadać jej znaczenie polityczne, a nawet międzynarodowe, przez powoływanie się na całość i nietykalność Królestwa Polskiego, co nie da się pogodzić z jednolitością państwa.

P. Suchotin (prawica) odpowiadając przeciwnikom przedłożenia, którzy powołują się na interesy obrony kraju, zaznaczył, że zarząd wojenny nie obecnie nie ma przeciw wyłączeniu Chełmszczyzny. Należy przyjąć przedłożenie w brzmieniu uchwalonem przez Dumę. Tego wymagają interesy ludności rossyjskiej znajdującej się w moralnej niewoli u ludności polskiej.

Ks. Oboleński J. (centrum) uważa, że przedłożenie w zasadzie jest możliwe do przyjęcia, ale wymaga ulepszenia. Zdaniem mowcy sprawę chełmską należy traktować nie w sposób polityczny, lecz wyłącznie administracyjny.

Prof. Bagolej (lewica) oświadczył, że ludność czysto maoruska w guberniach lubelskiej i siedleckiej polonizowana jest i nawracana na katolicyzm od XVI. stulecia. Aby przysposobić ludność Chełmszczyzny do kultury rossyjskiej, należy w szkołach w czasie przejściowem zaprowadzić język maoruski jako mówę potoczną.

Nastąpiła przerwa, poczem przybyli na posiedzenie prawie wszyscy członkowie gabinetu.

Członek Izby Ołizow wykazywał, że przedłożenie opiera się na danych niewiarogodnych. Na twierdzenie o religijnym i gospodarczym ucisku, pod jakim pozostawała ludność rossyjska w Chełmszczyźnie, nie dostarczono dowodu. Chłopi w obszarze chełmskim mieszkają w sposób dostatniejszy, niż chłopi sąsiedniej gubernii wołyńskiej. Interesy ich religijne i kulturalne są zupełnie zabezpieczone. Ludności rossyjskiej nie trzeba ochrony, a zresztą przedłożenie niniejsze z pewnością tej ochrony jej nie da.

Wykroczenia lwowskie, które potępiła cała ludność polska, nie mogą służyć za powód do przyjęcia przedłożenia. Mowca przy-

pomina, że ciągle podjudzanie obcych narodowości nie zgadza się z interesem państwa. W końcu Rada państwa uchwaliła większością głosów przejść do rozprawy szczegółowej.

Z odrzuceniem wszystkich poprawek przyjęto dwa jeszcze rozdziały w brzmieniu uchwalonem przez Dumę, poczem przyjęto bez dyskusji 7 rozdziałów.

Zinowje w II. (prawica) wniósł do rozdziału dziesiątego poprawkę, mianowicie zaproponował, aby nową gubernię chełmską poddać pod zarządy warszawskiego general-gubernatora.

Gdy mowca obszernie rozwijał istotę swej poprawki, prezydent poprosił go, aby nie powtarzał tego, co już mówili poprzedni mowcy.

P. Zinowjew w dalszym ciągu dotykał sprawy prześladowania religijnego.

Prezydent powtórnie zwrócił jego uwagę, że jeżeli będzie odbiegał od treści rozdziału, o którym mowa, to głos mu odbierze.

Wobec tego p. Zinowjew w mowy swej nie dokończył.

Przeciw rozdziałowi dziesiątemu (wyłączenie Chełmszczyzny ze związku z Królestwem Polskiem) oświadczył się p. Bałaszow (centrum), który rzekł, że w razie przyjęcia tego postanowienia, ludność chełmska znajdzie się w niejasnem położeniu.

Członek Izby p. Godlewski (Polak) poparł poprawkę p. Zinowjewa o skreślenie rozdziału dziesiątego.

W głosowaniu przyjęto większością głosów rozdział dziesiąty, tak samo i resztę rozdziałów, oraz całe przedłożenie w brzmieniu, uchwalonem przez Dumę.

## Żądania Albańczyków.

Narodowe zgromadzenie Albańczyków, zwołane przed czterema tygodniami do wsi Junik pomiędzy Djakową a Ipekem, zakończyło przed kilku dniami swe obrady przy udziale 86 przywódców albańskich, jak prezentujących zarówno muzułmańską, r. chrześcijańską ludność. Przewodniczył obradom mahometanin Tabir Beka z Vokszii w wilajecie kossowskim.

Zgromadzenie ujęło żądania Albańczyków w 12 punktach. Są to żądania całego ludu, a nie poszczególnych szczepów, jak n. p. Malissorów w r. z. W formie memoriału przedłożone one zostaną Porcie i na podstawie tych żądań jedynie gotowi są Albańczycy wdać się w rokowania z rządem.

Oto owych 12 punktów:  
1. Albańczykom przyznana będzie zupełna swoboda odbywania nauk w języku ojczystym, swoboda rozwoju narodowego, zakładania szkół prywatnych i publicznych, które korzystałyby ze wszystkich przywilejów, przysługujących szkołom rządowym. —

90)

## CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Część druga.

XV.

(Ciąg dalszy).

— Dawniej — mówił dalej Joë — wyznałem sobie dziesięć milionów, jako cel mojej pracy, bo to czyniłoby pięćkroć sto tysięcy dochodu; uzyskałem je i przynoszą mi nie więcej jak trzykroć dochodu. Pomnożę w dziesięćkroć moje dochody. A jeżeli zechcesz dalej mieszkać w Paryżu, kupię ci inny dom, wspanialszy, godniejszy Ciebie.

— Nie! nie! — zawołała z instynktownym ruchem przestrachu, tak, jak gdyby ją już rozdzielano z Rajmundem — nie! Tutaj nam bardzo dobrze. A skoro musisz wyjeżdżać, Preuilly są tacy uprzejmi dla mnie!

— Ale nie Kermeric? — spytał.

— Oni także teraz — wyznała rumieniąc się nieco — to znaczy... żona... Mąż zawsze oziębły.

— Och! on! Nie podoba mi się! — oświadczył Joë stanowczo.

— Chodzi tylko o to, żeby był grzeczny.

A ponieważ czuła się wzburzona tą prostą wzmianką o Rajmundzie, odwróciła rozmowę.

— Masz wiadomości o panu Klaudyuszu Champagney?

Na Joë przyszła kolej zamienić się i zmieszać. Obawiał się, żeby żona się nie domyśliła, że wbrew jej woli nietykalny służył za świadka bratu wiehrabiny de Preuilly przy jego ślubie, ale nawet on sam poczynił potrzebne kroki do zawarcia małżeństwa w

Anglii i to był właściwy powód opóźnienia powrotu.

— Pisał do mnie — bąknął — już jest po ślubie.

— Chłopak stracony! — wyrzekła pogardliwie Betsy. — Czy wiesz, że o nim już nigdy, nigdy nie wspominają w rodzinie?...

— A przecież on taki miły... — ośmielił się dorzucić Joë, który tak pragnąłby pogodzić żonę i przyjaciela.

Ona mu przerwała ze sztywnością, która go zawsze z tropu zbijała.

— Tak, tak, był bardzo miły i bardzo mi się podobał, przedtem; nie powinien był tak się żenić. Tem gorzej dla niego. Zresztą jego rodzina nie żyjezała sobie nawet wiedzieć, z kim się żeni; i on sam, w gruncie rzeczy, musiał się wstydzić swego postępowania, bo nie przysłał nikomu zawiadomienia i wystąpił ze wszystkich klubów paryskich, do których należał.

— Musiał mieć swoje powody — bąknął Joë — zdaje mi się, że chce zamieszkać w Londynie, wejść stanowczo w przedsiębiorstwo wełniane.

— Mniejsza o to! niech już nie będzie o nim mowy, proszę Ciebie!

Wyrok na Klaudyusza był wydany; Joë mógł już tylko zemilczyć. Został zresztą swoją żonę w nadto dobrem usposobieniu, aby należeć w rzeczy, która mogła tylko skończyć się sprzeczką. Nie było już więc mowy o Klaudyuszu, ani o jego niedorzecznem małżeństwie i Joë oddał się nieszczęśliwej rozkoszy, będąc naresze szczęśliwym w swoim domu, jak sobie tego życzył.

Przez jaki tydzień, z wyjątkiem pierwszej wizyty zrobionej i natychmiast oddanej przez sąsiadów, stosunki ich ograniczały się na ukłonach, kiedy się spotykali. Fergussonowie zamknęli się w domu. I było to niestannym przedmiotem żartów dla Arnolda z młodej kobiety, która tak mało wyglądała na kochliwą, a tak zaabsorbowała się swoim grubym i śmiesznym mężem, do tego stopnia, że zaniebdywała zażyte stosun-

ki Wice hrabina i Emelina znajdowały, że to rzecz zupełnie naturalna, a Berta odpowiedziała kiedyś mężowi:

— Moznaby myśleć, że Ciebie to drażni?

— Drażni?... mnie?... Z jakiego powodu?... Dlaczego?... A! naprzykład! jeżeli jest w świecie coś, co by mi było zupełnie obojętne, to chyba to, że lady Fergusson, — która mówiła między nami, ma tak samo prawo nazywać się lady, jak pierwsza lepsza kwiecarka z Londynu — pięści swego idiotę męża i doczeka się z pół tuzina... —

— Cicho bądź! — przerwała mu żona. — Zawsze sobie wyobrazasz, że rozmawiasz z twoimi kolegami z klubu.

Skutkiem tej sceny Emelina nabrała stanowczego przekonania, że brat jej miał ohotę uwieść ich sąsiadkę i że powrót pana Fergussona go do rozpaczy doprowadził. Nawet nie posadzała swego męża, który ani razu od przyjazdu Joëgo, ani słowa przeciw niemu nie powiedział. I nie przypisywała ponurego usposobienia Rajmunda, ciągłych jego roztargnień, rozgorączkowanego wzroku tylko temu, iż ciągle istniało pomiędzy nimi milczące nieporozumienie, chociaż zresztą nie zaszło nic nowego. Nie próbował już zbliżyć się do niej, a ona nie powiedziała mu żadnego przykrego słowa, lecz życie ich stało się ciężką komedią. Przez cały dzień umykała przed nim; zawsze znalazła pretekst, żeby się usunąć od niego, bez zawiści, z wielką łagodnością, ale ze stanowczością, która każdego uderzała.

W nocy tylko razem się znajdowali; on, sam jeden w wielkiem łóżku, ona układała się z uporem na kanapie. I byle tylko wszystko mogło iść jak dotychczas, zgodziła by się zawsze żyć przy nim, grała by komedye...

Co do Rajmunda, prawie żaden dzień nie minął, aby namiętność jego spoliczkowana nie była. Rzeczywiście, rzadko się zdarzało, aby Betsy nie ukazała się w gabinecie i nie rzuciła ukradkowego spojrzenia ku tym szarym oczom, które ją śledziły zawsze o tej samej godzinie. Joë był wtedy u sie-

bie, załatwiając korespondencję, Emelina przy dziecku. Od Preuilly'ch nie można było spostrzedz tego, co się dzieje pomiędzy Angielką a Rajmundem, tego telegrafowania oczami przez okno gabinetu lady Fergusson. A dla Rajmunda, te uśmiechy, spojżenia, mogły mieć tylko jedno znaczenie: „Czekaj!... Miej nadzieję!...“

W unyśle lady Fergusson nie było to jednak takie jasne. Pomimo radości, jaką jej sprawiał jej romans, z wybiegami pensjonarki, żyzyła sobie, aby rzeczy nie poszły dalej. Cechała zabawie się w miłość, ale nie stać się jej niewolnicą. A jeżeli, na widok Rajmunda, czuła przechodzące po ciele rozkoszne dreszcze, umysł jej nie skłaniał się jeszcze stanowczo, aby całkowicie zdradzić męża. A jednak, podobną była we wszystkim do kobiety, która już stała się winną. Joë ani razu mąż, ani służba, nie widzieli je rozgniewanej bez powodu, jak dawniej; dla wszystkich stała się wyrozumiałą; i do prawdy, jeżeli kto usłyszał jej napomnienie, to tylko dla tego, że na to zasłużyła. Zjednywała sobie względy swego otoczenia, jak gdyby się bała zdrady spowodowanej jakimś nie nie znaczącym żalem do siebie.

Lecz przede wszystkim dla męża stała się zupełnie inna. Nie miała już żadnych kaprysów! We wszystkim go się radziła. A on, naiwny, przypisywał tę pomyślną zmianę wpływowi sąsiadów! I cieszył się. I w swoim zaufaniu, odważał się czasami czynić aluzję do koniecznej podróży do Australii; bo w istocie, było to nieprzezwonnością z jego strony, pozostawiać pełnomocnikowi ciągle kierunek tamtejszych interesów. Pomimo szczegółowych korespondencji, pomimo nieustannych telegramów, obecność jego w Melbourn była potrzebna na kilka miesięcy. A Betsy już tylko jeden zarzut czyniła:

— Ach! Gdyby nie ten przejazd!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rząd zobowiąże się do szanowania kościelnych instytucji katolickich i prawosławnych i uzna ich prawa co do nauczania w podległych tym instytucjom szkołach.

2. Ustawowe uznanie narodowej egzystencji Albańczyków w tych samych rozmiarach, w jakich używają tego prawa inne narodowości państwa otomańskiego.

3. Rząd da rękojmię, że w przyszłości ani władza centralna, ani też władze lokalne nie dopuszczą się żadnych więcej aktów gwałtu.

4. Albańczykom zapewniona zostanie zupełna swoboda przy wyborach posłów, których liczba zostanie ustanowiona proporcjonalnie do liczby ludności.

5. Organizacja zarządu wilajetu zamieszkałego przez Albańczyków — a to w duchu decentralizacji i z przystosowaniem do potrzeb jakoteż zdolności ludu albańskiego.

6. Przy wyborze walęgo i innych wysokiach funkcyjarnych państwowych przyznawane będą tym pierwszeństwo, którzy należą do władzy językiem albańskim i znają krajowe stosunki, jakoteż zwyczaje, a przede wszystkim tym, którzy są Albańczykami z rodu. Żandarmeria i policja przeznaczona dla Albanii rekrutować się będzie z krajowców.

7. Zamianowany będzie reprezentant sułtana z pełnomocnictwami gen. gubernatora na lat szereg. Obowiązkiem jego będzie dopilnować, by wali i inni przedstawiciele władzy przestrzegali ustaw. Obowiązkiem jego będzie również zapewnienie porządku i harmonii pomiędzy żywiołami wilajetu.

8. Język krajowy używany będzie we wszystkich stosunkach pomiędzy ludnością a rządem, zwłaszcza w sądownictwie. Język krajowy będzie językiem urzędowym rządu w Albanii.

9. Służba wojskowa Albańczyków będzie zorganizowana wedle systemu kantonalnego, przyczem zastrzeżona będzie rekrutom zupełna swoboda wykonywania praktyk religijnych i przestrzeganie obyczajów narodowych.

10. Wszelkie daniny z Albanii, z wyjątkiem należności pocztowych i telegraficznych, jakoteż dochodów z tytoniu i spirytusu, wzięte będą na cele krajowe. Część nadwyżek dochodów państwowych użyta będzie na cele oświaty, jakoteż budowę dróg i kolei w Albanii.

11. Albanii przyznane będzie prawo autonomicznego stanowienia swego budżetu.

12. Pewne dochody użyte będą na odbudowę sadyb, zniszczonych ogniem podczas niepokojów.

Broni wydana będzie napowrót właścicielom pod warunkiem, że zobowiązują się oni do przestrzegania ustaw.

## KRONIKA.

Lwów, 28 czerwca.

### Kalendarz.

Sobota (29 czerwca):  
Piotra i Pawła. — Wysomira. — Tychoha pr.

Wschód słońca o godzinie 3:21 rano, zachód słońca o godz. 7:33 po południu.  
Niedziela (30 czerwca):  
Wspom. św. Piotra. — Cichosława. — Maniła m.

Wschód słońca o godzinie 3:21 rano, zachód słońca o godz. 7:33 po południu.  
Poniedziałek (1 lipca):  
Teobalda Op. — Bogusława. — Leontya.

Wschód słońca o godzinie 3:22 rano, zachód słońca o godzinie 7:33 po południu.  
Temperatura. O godzinie 12 w południe + 27 stopni C.

— Kalendarzyk myśliwski. W miesiącu czerwcu wolno polować na: kozły i ptactwo wodne od 15, głusze i cietrzewie.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, zajęcy, jarząbków, kuropatw, przepiórek, dzikich gołębi, dropi, pardw, ptactwa błotnego i wodnego.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński wyjechał wraz z małżonką wczoraj do Krakowa.

— Uzczenie JE. Stanisława hr. Badeniego. Rada m. Podgorza nadała obywatelstwo honorowe Stanisławowi hr. Badeniemu.

□ Mianowanie. Wydział krajowy zamianował praktykanta conceptowego Karola Rossa, conceptistą Wydziału krajowego.

— Z Uniwersytetu. Pp. Maryan Westawiewicz, rodem z Drohobycza i Zygmunt Matkowski, rodem z Podhajec, otrzymali w Uniwersytecie lwowskim stopień doktorów filozofii, a pp. Stanisław Nikodem Wieniawa Goździewski, Adama Kornela Elektrowicz i Grzegorz Władysław Chrzęszczyński stopień doktora wszech nauk lekarskich.

P. Jan Walery Jaworski, koncepcient adwokacki, rodem z Krakowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw, a p. Włodzimierz Zazula z Makowa stopień doktora filozofii.

— Dzień Eucharystyczny. W kościele OO. Dominikanów w czasie uroczystej sumy wykoną orkiestra 30 pp. pod batutą p. Gustawa Jakubička między innymi Palestriny „Hymn z XVI stulecia“, Rossiniego „Stabat Mater“, Gounod-Bacha „Medytacja“, Klosego „Salve Regina“.

— Walne zebranie Tow. im. Piotra Skargi odbyło się onegdaj wieczorem w lokalu Towarzystwa przy ul. Teatralnej 1. 3. Zebranie zagał przewodniczący Tow. Stanisław Henryk hr. Badeni, który w krótkim przemówieniu przedstawił jasno nieustannie rozwijające się agendy Tow., kierującego się w działalności swej zasadą „non multa, sed multum“ i istotnie spełniającego tę zasadę znakomicie. Sekretarz p. Kostecki odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania dnia 25 maja z. r., który przyjęto do zatwierdzającej wiadomości, a następnie odczytał sprawozdanie z działalności Tow. w ub. r. administracyjnym. Tow. postępuje szybkim krokiem naprzód, liczy dziś przeszło 2000 członków, a 15 kół Tow. rozwija swą działalność tam, gdzie tego wymagają interesy katolickie i narodowe. Do tego celu zdążyła więc przez walkę z pornografią, rozszerzanie swych wydawnictw, biblioteki ruchome, urządzanie kursów dla analfabetów, odczyty itp. P. Kostecki omówił obszerne wszystkie te pola pracy, na których Tow. rozwija swą żywą, a wielce produktywną działalność.

P. Stanisław Lam złożył sprawozdanie z wydawnictw. Ogółem wydano 36 broszur w 164.000 egzemplarzach, z czego sprzedano 113.000 egzemplarzy. Nadto sprzedano 37.000 komisów. Sprzedaż skuteczniano za pomocą księgarń i składnic, których Tow. liczy 218. W bieżących pięciu miesiącach uzyskano z rozsprzedaży dzieł 2.496 kor. Najwięcej sprzedano książek praktycznych, więc traktujących o gospodarstwie itp.

O bibliotekach ruchomych mówił dyrektor Moskwa, sprawozdanie kasowe zaś odczytał hr. Badeni. Dochodów miało Tow. (bez wydawnictw 12.863 koron 62 hal., rozchodów 11.968 kor. 47 hal., nadwyżka na rok bieżący wynosi 895 kor.

W dyskusji, jaka się nad powyższymi sprawozdaniami rozwinęła, podnoszono nader wydatną i gorliwą pracę Wydziału, któremu też udzielono absolutorium, a na wniosek prof. Waleczaka wyrażono specjalne podziękowanie przewodniczącemu Tow. Stan. Henr. hr. Badeniemu za jego zajmowanie się interesami Tow., czego dowodem choćby liczne świadectwa finansowe.

W końcu dokonano wyborów uzupełniających do Wydziału. Wybrani zostali pp.: Barański, Sulimirski, Magdówna, Pec, Przygodzki, Lubieniecki, Szawłowska, Zaleska, Waleczak, Kostecki i Moskwa.

— Z Akademii Umiejętności w Krakowie. Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 lipca b. r., o godzinie 5 po południu. Porządek dzienny: 1. Czł. T. Grabowski: Piotr Skarga na Sejmie roku 1606. 2. Dr. M. Szyjkowski: Ossyan w Polsce. 3. Dr. G. Przychocki: De Gregorii Nazianzeni epistulis. 4. St. Windakiewiczowa: Zasadę rytmiki polskiej w poezji popularnej — przedstawił czł. J. Łoś. 5. A. Kleczkowski: Opracowanie filolog. ręk. Ak. Um. w Krakowie p. t. „Rejestr przyjmu i wydania pieniędzy na potrzeby galiony z r. 1570“ — przedstawił czł. J. Łoś.

Potem odbędzie się posiedzenie ściślejsze.

— Dzień kwiatowy. W sobotę dnia 29 b. m., Sokolstwo lwowskie urządza dzień kwiatowy na dar narodowy dla weteranów z r. 1863 i na dokonanie i ustawienie pomnika Kościuszki w Krakowie.

— Echa zamachu na prof. Schadena. Wiele charakterystyczne i godne uznania jest zachowanie się młodzieży I. szkoły realnej w niespodziewanym i pozbawionym wszelkich logicznych przyczyn zamachu na prof. Schadena.

I tak reprezentanci kl. VI. odwiedzili profesora w domu, wyrażając mu głębokie współczucie i dowiadując się o stanie jego zdrowia, na szczęście już zupełnie pomyślnym. Uczniowie klasy V. przeszali prof. Schadenowi kwiaty z zapewnieniem radości, jaką sążyczyli z powodu szczęśliwego jego ocalenia. — Wreszcie uczniowie klasy IV., w której nieszczęśliwy zamach został dokonany, wraz z uczniami kilku innych klas zgłosili się z własnej inicjatywy u dyrektora Zakładu p. rady Reimbaczu z prośbą o zezwolenie im na urządzenie dziękczynnego nabożeństwa z powodu uniknięcia przez prof. Schadena grożącego mu wielkiego niebezpieczeństwa. Nabożeństwo to odbyło się we czwartek, d. 27 b. m. o g. 8 rano w kościele PP. Klarysek.

— Wakacje. Dzisiaj największe w roku i najradościjsze święto młodzieży szkolnej — od maleców zaczytując, co to za ledwie poznali tajniki abecadka, aż do tych weteranów, którzy przed kilku właśnie godzinami z dumą i zadowoleniem serdecznie uzupełnili

odznaki na kołnierzu czwartym złotym paskiem. Książki poszły do najciemniejszego kąta, sale szkolne tak gwarne zazwyczaj i rojne zaległa pustka i cisza — wakacje, wakacje!

Szeptany to grzech zazdrość, ale, doprawdy, niemasz chyba ojca, który dzisiaj rodzonemu niezazdrościłby synowi. Bo tego szczęścia, którem młodemu chłopca darzą wakacje, nie później w życiu dać już nie może.

Najszcześliwsi ci, co porzucić mogą czemprędzej miasto zakurzone, aby w zaciszu wiskiem pławić się bez żadnych już ograniczeń w rozkoszach życia „na łonie przyrody“. Frazes o tem „łonie“ oklepamy, ale sam przedmiot — przenigdy! Półki człowiek pozostanie człowiekiem, najwięcej zadowolenia prawdziwego czekać go będzie zawsze w animalnem wprawdzie, lecz krzepiącym fizycznie, uszlachetniającym zaś duchowo obcowaniu z przyrodą. Przekleństwem jest dzisiejszej cywilizacji tłoczącej ludzkosć w zaduchę miejską, że stworzyła pomiędzy nami a przyrodą jakby mur żelazny i że wyrastają pokolenia całe, które dopiero podczas wakacji uczą się odróżniać trawnik od łanu pszennego; że dopiero podczas wakacji młode płuca zaczerpnąć mogą powietrza — chciałoby się powiedzieć — nicfalszowanego; że dopiero wtedy młode oczy widzą prawdziwy, od zasłon kurzu i dymu wolny, błękit nieba i rozkoszują się tem nieprzebranem bogactwem kolorystyki, jaką byle łąka daje rozlana przed nami.

Niechże to rozsypane dziś mrowie młodzieży, jak najobficie korzysta z biesiad, uciech przygotowanych dla człowieka przez przyrodę. Niech rozkoszuje się jej darami, niech ją pozna i niech pokocha, jak matkę najlepszą. Niech zapamięta sobie na przyszłość, że tam lek przedni w cierpieniach ciała i ducha. Niech szczerplejszy byłby zastęp złamanych egzystencji, od których dziś roi się wreszcie, gdyby nauczono młodzież żyć się z przyrodą, słuchać jej głosu, nabrać zaufania do jej sił i do jej dobrotliwej mądrości!

Młodzieży naszej bardzo trzeba tego poznania, które zresztą wnika samo, instyktownie, wraz ze świeżym powietrzem, razem z promieniami słońca, rzucającymi się na młode ciała, aby im odjąć bladłość i zwiędłość. Młodzieży trzeba i hartu fizycznego i hartu ducha, bo zadanania, wobec jakich staje potem w życiu dojrzalszym, mnogie i niełatwe. A pokolenie, które podrastra, tyle ludzi obaw i tyle w niem wyczerpania przed czasem, tyle niezdrowego podniecenia, chorobliwej wrażliwości...

Wakacyj rzeczą będzie przywrócić równowagę tam, gdzie ona zachwiana, ubytek energii życiowej uzupełnić, niezdrowe impulsy zastąpić takimi, z których rodzi się *mens sana in corpore sano*.

Obie nie zawiodły słodkich nadziei młodzieży — dziś tryumfatorce, sięgającej po dobrane zasłużoną zdobycz; ani tych nadziei które w nas w dniu tym radości lek głuszą, z jakim nieraz niestety kierują się ojcy w przyszłość!

— Wyjazd kolonistów do Huty Korystowskiej na I. sezon nastąpi we środę 3 lipca o godzinie 7 rano. Koloniści mają się zgłosić w westybulu dworca głównego o godzinie 3:45 rano.

— Otwarcie składnicy pocztowej. Z dniem 1 lipca bież. roku zaprowadza dyrekcja poczt i telegrafów w miejscowości Jaskowice, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Pysznicy, przeniesioną równocześnie z okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Pysznicy do Rozwadowa składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczeń.

Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Rozwadowie za pomocą tygodniowo sześciorazowego postąncia pieszego

— Otwarcie urzędu pocztowego. Z dniem 1 lipca b. r. wchodzi w życie nowy urząd pocztowy w miejscowości Nagórzanek z urzędową nazwą „Nagórzanek koło Buczacza“.

Urząd ten łączy się z siecią pocztową za pomocą dziennie dwurazowego chodu postąnczego do stacji kolejowej w Buczaczu i jazdy karyolkowej do urzędu pocztowego w Buczaczu.

Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono gminę, tudzież obszar dworski Nagórzanek z przysiółkami: Adamówka, Jaskutowski gaj, Koszaary drogowe, Stadnica i Szubienica.

— Celem udogodnienia nabywania miesiecznych kart jazdy miejską koleją elektryczną, Zakłady elektryczne zawiadniają, że otworzono nowe miejsce sprzedaży tych kart, przy ul. Czarnieckiego 5 (dawna strażnica pożarna) w parterze.

Karty sprzedawane będą przy ul. Czarnieckiego w dotychczasowych terminach jak i w innych miesiącach sprzedaży, t. j. przedostatniego, ostatniego i w pierwszych dniach każdego miesiąca.

— Ogłoszenie o wolnych i płatnych miejscach w zakładach naukowych c. k. obrony krajowej, znajduje się w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru „Gazety Lwowskiej“.

— Biura galic. Banku handlowego przy ul. Akademickiej 1. 3. otwarte będą dla stron w czasie wakacyjnym t. j. od 30 czerwca do 1 września b. r. tylko rano na dzień od g. 9 rano — 2 po południu.

— Pielgrzymka po Polsce urządzana staraniem sekcji wycieczkowej Krak. Ogniska naucz., obejmująca zwiedzenie Częstochowy, Warszawy, Wilanowa, Malborka, Gdańska, Heli (półw.), Torunia, Gniezna, Poznań i Wrocławia, wyruszy z Krakowa w liczbie 40 osób we wtorek d. 2 lipca o godz. 9:30 rano, pod przewodnictwem p. Jana Szkodzińskiego.

— Wzloty hr. Scipio odbędą się, jak zapowiedziano, na pewno jutro t. j. w sobotę i pojutrze, w niedzielę, bez względu na pogodę o godz. 5 po południu z placu wyścigowego.

Europejskiej sławy lotnik, miał ze względu na chwilową niedyspozycję, odłożyć wzloty, w ostatniej jednak chwili nadesłał depeszę, że bezwarunkowo przyjeżdża. Aparat jest już we Lwowie, dziś przybył również mechanik hr. Scipiona z Warszawy.

Wzloty będą we Lwowie wypadkiem dnia; po raz pierwszy bowiem ujrzy publiczność lotnika na wysokości kilkuset metrów, który będzie bujał w powietrzu przez dłuższy czas.

Wzloty urządzi redakcja lwowskiego piśmie ilustrowanego, poświęconego turystyce i sportowi, „Wędrowiec“.

— Egzamin dojrzałości w IV. gimnazjum we Lwowie odbył się w dniach 10 — 15 czerwca b. r. pod przewodnictwem dyrektora St. Schneidra. Świadectwo dojrzałości otrzymali:

W oddziale A.: Begleiter Zygmunt (z odzn.), Burstin Mendel (z odzn.), Diamand Józef, Filippek Michał, Gelber Jan, Glücker Hersz, Hipp Jan, Hrycyk Mirosław, Karczmarz Franciszek, Kirschbaum Wilhelm, Kociaba Adam, Komarzynski Michał Kulczycki Tymoteusz, Kuśnierz Jarosław, Leszczyński Stefan, Loewenstein Abraham (z odzn.), Maliszewski Leon, Słowik Tadeusz, Stecki Włodzimierz, Stosyk Stefan (z odzn.), Szlemkiewicz Mikołaj, Włodek Stanisław (pryw.). Reprobowano 2 eksternistów: jednego na rok, jednego na czas nieograniczony.

W oddziale B.: Bauer Mieczysław, Cwojdzinski Kazimierz, Czuszkiewicz Józef, Dąbrowski Tadeusz, Dorosz Jan (z odzn.), Finsterbusch Seweryn, Goldhammer Justyn, Halpern Marek (z odzn.), Hayder de Schönfeld Adam (z odzn.), Joniak Franciszek (z odzn.), Kwiatkowski Stefan, Lieblin Henryk (z odzn.), Lutuan Stanisław, Midloch Edward, Mikołajski Marian, Nowak Jan, Rejowski Julian, Szydlik Józef.

Jednego ucznia publ. reprobowano na pół roku.

— Nowe pismo polskie. Z dniem 1 lipca b. r. rozpocznie w Krakowie wychodzić „Szachista polski“, miesięcznik poświęcony sprawom szachowym, pod redakcją A. Żuka Skarszewskiego. Dział zadaniowy będzie redagował A. Wagner.

Pierwsza próba tego rodzaju nie powiodła się w Warszawie, „Szachista polski“ starać się będzie zjednać sobie przychylnosć polskich miłośników tej szlachetnej gry przez treść doborową, oraz nader niską cenę 5 kor. rocznie. Redakcja i administracja w Krakowie Bato-rego 24.

— Wyścigi konne w Krakowie. Wczorajszy trzeci dzień wyścigów miał przebieg następujący:

I. Krakowski wyścig z płotami. Panowie jeżdżą. Handicap. Meta 2300 m. Biegały 5 koni. 1. hr. Zdzisława Tarnowskiego „Salta“, 2. Ułaszyna „Berezyna“, 3. ks. Lubomirskiego „Floridsdorf“. Totalizator 10:79.

II. Nagroda Wandy. Nagroda Rządu. Meta 2000 m. Biegały 2 konie. 1. hr. Zdzisława Tarnowskiego „Somnolent“, 2. Ułaszyna „Czafranka“. Totalizator 10:18.

III. Nagroda Towarzystwa. Handicap 1600 m. Biegały 5 koni. 1. Ostaszewskiego „Gaydeburowa“, 2. Zangena „Kuliczek“, 3. Ułaszyna „Pelusia“. Totalizator 10:15.

IV. Nagroda myśliwska. Z przeszkodami. Steple chase. Panowie jeżdżą. 4000 m. Biegały 2 konie. Wodianera „Orissu“, Ostaszewskiego „Zeppelin“. Totalizator 10:18.

V. Nagroda rządowa. Meta 2400 m. Biegały 3 konie. 1. Ułaszyna „Pelusia“, 2. Zangena „Mercel“, 3. Ostaszewskiego „Pani Dul-ska“. Totalizator 10:31.

VI. Wyścig sprzedaży ogierów. 2400 m. Biegały 2 konie. 1. Ostaszewskiego „Skanderberg“, 2. Ostaszewskiego „Gare apich“.

VII. Wielkie krakowskie wiosenne steeple chase. Panowie jeżdżą. 4800 m. Biegały 4 konie. 1. ks. Lubomirskiego „Mimi“, 2. Wodianera „Bleriot II“, 3. Ostaszewskiego „Polish Galloway“. Totalizator 10:21.

— Polski Dom studentek. Onegdaj odbyło się w auli Uniwersytetu zebranie grona poważnych osób miasta Lwowa zaproszonych przez Rektora dr. Finkla i prof. dr. Dembińskiego przewodniczącego „Tow. polskiego Domu studentek im. E. Orzeszkowej“, w sprawie utworzenia Komitetu obywatelskiego dla przyspieszenia budowy Domu. Zebranie zagał Rektor Finkel, poczem zabrau głos prof. Dembiński. Obaj podnieśli w gorących i serdecznych słowach potrzebę zorganizowania akcji celem poparcia dążeń studentek. Po referacie sprawozdawczym z działalności Tow., złożonym przez p. Fleckównę, wywiązała się żywa dyskusja, głównie w sprawie gruntu pod budowę domu. Następnie zebranie uchwaliło związać się w Komitet obywatelski celem wspomnianego poparcia usiłowań Tow. budowy Domu dla studentek i utworzyć w łonie komitetu

trzy sekcy: pracowniczą, techniczną i finansową z prawem kooptacji. Uchwalono również wydać gorącą odezwę do całego społeczeństwa, wzywającą do ofiar na rzecz tyle potrzebnej instytucji.

**† Marya z Płazków Baranowska**, córka b. wiceprezidenta Rady szkolnej krajowej, a żona p. Dantego Baranowskiego, zmarła w Zakopanem.

Mimo młodego wieku, pozostawia s. p. zmarła po sobie wcale obfitą spuściznę literacką. Ogłosiła osobno dwa tomy noweli i dramatów; wystawiła na scenie dramaty „Silacz” i „Oredo”, a niebawem pojawi się w teatrze krakowskim jej „Lilith”. Liczne ogłaszała też przekłady z literatury zagranicznej.

Pogrzeb utaleniowanej autorki odbył się dzisiaj w Zakopanem.

△ **Zgubiono**. W ul. Kilińskiego srebrną bransoletę z wisiorkiem; w ul. Trybunalskiej pulares zielonego koloru z napisem „Karlsbad”, zawierający 8 kor. 40 hal.; w ul. Czarneckiego srebrny zegarek ze srebrnym łańcuszkiem i wisiorkiem z Orłem polskim i herbem.

△ **Znaleziono**. W ul. Mickiewicza czarny kapeluszy twardy; do mieszkania p. Androszewicza na Pohulance pod l. 11 przybłąkał się młody legawiec brązowy i jest tam do odebrania.

△ **Umysłowo chore** Annę Hapsyj, włościankę, która błąkała się po ul. Kazimierzowskiej i Agnieszkę W., żonę plenipotentą hr. S. błąkającą się w ul. Grodeckiej, oddano w opiekę komisarytatu drugiej dzielnicy.

△ **Nożowiec**. Tercyan gimn. IV., Michał Malichowski, przytrzymał wczoraj w ogrodzie znanego policyjcy, Jana Klisza na kradzieży róż. Przytrzymał rzezimieszka dobył noża i zadał Malichowskiemu 5 ciężkich pochnięć w brzuch. Śmiertelnie zranionego, odwiezło pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego.

△ **Niedoświadczony woźnica**. Dorożka nr. 167 najechała wczoraj na budkę z owocami u zbiegu ulic Ossolińskich i Kopernika. Stwierdzono, że dorożkarz zdał swój wehikuł w niedoświadczony ręce jakiegoś swego małego krewniaka. Właściciel budki poniósł z powodu wypadku dotkliwą stratę.

△ **Awantura w sądzie**. Wczoraj odbywała się rozprawa przeciw złodziejom i nożowcom Czędrakowi i Klimkiewiczowi. W czasie przesłuchania świadków, przyjaciele oskarżonych, stanowiący audytoryum, rzucili się na ordynansa, wzywającego ich do spokoju, a ojciec Klimkiewicza zaczął wygrażać w stronę trybunału. Porządek na sali przywrócili dopiero policyjanci, którzy opróżnili salę, przyczem ojciec Klimkiewicza aresztowano.

△ **Kronika policyjna**. Na „Górze stracenia” aresztowano złodzieja, Aleksandra Papajohauera.

Zbiegłego z więzienia w Złoczowie, rzezimieszka Alojzego Fijałkowskiego, aresztowano wczoraj we Lwowie.

Za kradzież geży oddano do aresztów policyjnych 14 letniego Izaaka Krimera.

Za kradzież 10 kor. na szkodę murarza Jana Semena, oddano do aresztów 13 letnią jego „przyjaciółkę”, Antoninę Lisowiczównę.

† **Ulepszenie komunikacji pocztowej**. Szybkość pociągów pocztowych rozmaitej nazwy polega nie tylko na szybkości ruchu, ale także i na tem, że pociągi takie zatrzymują się bardzo krótko na wielkich tylko stacjach, przeczco odpada strata czasu na wstrzymywanie biegu i znowu wprawianie w ruch pociągu. Ale przez to zatrzymywanie się pociągów pocztowych tylko na wielkich stacjach znika możliwość użycia ich do komunikacji pocztowej z miejscami, w których pociąg się nie zatrzymuje. Ażeby temu zaradzić i nawet małym stacyom, w których nie zatrzymują się pociągi pocztowe, zapewnić dobrodziejstwa szybkiej komunikacji pocztowej, obmyślała firma „Hupp Automatic Mail Exchange Co” w Kansas City, w Stanach Zjednoczonych, urządzenie pozwalające przyjmowania i wydawania pakietów i worków pocztowych bez zatrzymywania się pociągu.

Urządzenie to składa się z dwóch osobnych części: jednej znajdującej się w wagonie pocztowym, drugiej w odpowiednich miejscach wzdłuż toru kolejowego.

Urządzenie w wagonie ma naprzd głośny dzwon bijący w chwili zbliżenia się pociągu do stacyi, na której ma nastąpić wymiana pakunków i worków pocztowych, następnie ramiona służące do chwytania przesyłek pocztowych z mechanizmu znajdującego się wzdłuż toru i wrzucania ich do wagonu pocztowego.

Za zbliżeniem się do właściwego miejsca otwierają się automatycznie drzwi wagonu pocztowego, w następnej chwili zbliża się do nich wózek pocztowy, znajdujący się w wagonie, przechyla na odpowiednią stronę i wrzuca pakiety i worki pocztowe na rynnę, która zapobiega dostaniu się ich pod koła wagonu. Równocześnie mechanizm drugi chwytając z odpowiednich ramion na stacyi przesyłki pocztowe i wrzuca je do wagonu, poczem drzwi znowu automatycznie zamykają się same.

Cały ten bardzo skomplikowany, ale nadzwyczaj dokładnie działający mechanizm otrzy-

muje ruch z osi wagonu tak, iż jeżeli pociąg z jakiegokolwiek przyczyny zatrzyma się w drodze, mechanizm nie działa.

Co do urządzenia przy torze kolei żelaznej, składa się ono z większej lub mniejszej liczby pionowych słupów żelaznych, od których odchodzą w kierunku poziomym ramiona ze sprężystego żelaza, do których przyczepione są w odpowiedni sposób worki lub pakiety pocztowe. O te ramiona poziome uderzają odpowiednie ramiona wagonu pocztowego, przeczco wpadają w nie pakiety i worki pocztowe i dostają się następnie do wagonu pocztowego.

Osobny, bardzo prosty mechanizm służy do dowolnego wstrzymania w razie potrzeby działania całego urządzenia.

## Kronika prowincjonalna.

§ Egzamin dojrzałości w gimnazjum w Podgórzu odbył się w czasie od 17 do 22 czerwca pod przewodnictwem rady Dworu Emanuela Dworskiego. Świadectwa dojrzałości otrzymali: Aleksandrowicz Wilhelm, Białoszczyński Czesław, Braunig Wolf, Chrzanowski Piotr, Drobner Izak, Enoch Szymon (z odzn.), Fenchel Izak, Ferber Wiktor, Friedmann Bernard, Galos Stanisław, Goldstein Jakob, Gramatyka Michał, Heinfeld Adolf, Jofa Bejrish (z odzn.), Kaczor Józef, Keiner Ferdynand, Koc Adam (z odzn.), Kosches Józef, Kramer Zygmunt, Lehrhaft Dawid, Leśniak Teusz, Morgenbesser Hermann, Moroz Mirosław, Młynarski Stanisław, Niedźwiedź Antoni, Orliński Henryk, Passendorfer Edward (z odzn.), Piaseczny Juliusz, Poglódek Stanisław, Pretzel Abraham (z odzn.), Radecki Zbigniew (z odzn.), Schneider Michał, Słowik Edmund, Śmietana Wiktor, Udziała Mieczysław (z odzn.), Wasserberger Maksymilian (z odzn.), Wasserlauf Jakob, Weiss Kasper (z odzn.), Zemek Józef, (z odzn.), Zimmermann Jakob, Zwiąg Szymon.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Jerzy Lalewicz**. Nowy sukces muzyki polskiej należy nam z szczególnym naciskiem podkreślić: oto prof. Jerzy Lalewicz, który w Krakowie syczeło się konserwatorium, we Lwowie zaś dwie szkoły muzyczne (p. Kasperek i p. Sczyweńską), został powołany na profesora najwyższej klasy fortepianowej przez c. k. Akademię muzyczną w Wiedniu. Rozgląd prof. Lalewicza jako pianisty i jako pedagoga nie datuje się od czasów najświeższych. Już od szeregu lat zwrócił przydyum Akademii, jednej z najznakomitszych uczelni muzycznych Europy, uwagę na świetnego wirtuoza i pedagoga, słynnego i poza Polską z fenomenalnymi zdolnościami, pracowitością i sumiennością, których najwiedziejszym objawem jest fakt, że swą metodą, będącą ostatnim wyrazem współczesnych dążeń pedagogicznych, doprowadza swych uczniów do upragnionych rezultatów szybciej, niż niejeden sumienny i pieczołowity, lecz ciężej myślący, pedagog. Dość wskazać na to, że kilku uczniów osobistych, t. j. takich, którzy wyłącznie kształceni się u prof. Lalewicza, mogło wystąpić z własnymi koncertami nie tylko w kraju, ale i zagranicą (Berlin, Lipsk) i zjednać uznanie dla siebie, a temsamem i dla swego niepopolitego nauczyciela. Jaką jest metoda prof. Lalewicza — to rozpoznanie i określenie należy do pism zawodowych, dość że jest metodą, która zjednała prof. Lalewiczowi miano „najlepszego polskiego pedagoga”.

Nie do odważania byłaby strata, jaką nasza kultura muzyczna poniosłaby przez aneksję wiedeńską — nie byłaby dziwną, gdyż niemał przyzwyczailiśmy się do tego, że najlepsze nasze potencje muzyczne wędlowały zagranicą, zapewniając im daleko lepsze wyposażenie finansowe, daleko większą swobodę (lecz i odpowiedzialność) działania, a przede wszystkim atmosferę oczyszczoną od zawodowego intrygowania, które niejednokrotnie u nas doprowadzało do koleżeńkiej nielojalności. Zamiłowanie do pracy, zamiłowanie niemal fanatyczne, pozwoliło prof. Lalewiczowi pracować nadal i niemniej intetywnie na rzecz szkół muzycznych we Lwowie, a kierownikom tych szkół można istotnie złożyć życzenia, że uda im się pozostać nadal pod bezcenną artystyczną opieką znakomitego muzyka. Piszę — „muzyka”, gdyż tylko mił malny procent pedagogów i wirtuołów fortepianowych posiada skończone studia kompozytorskie, i to w tym stopniu jak prof. Lalewicz. To doświadczenie daje możliwość wykształcenia ucznia nie tylko w technice gry, ale także umysłowości go w każdym kierunku.

Miejmy nadzieję że nie tylko w kraju ale i poza nim działalność prof. Lalewicza będzie dla polskiej muzyki posiadała bardzo wielkie znaczenie. Wszak kompozytorki polskie zdobyły każdy zagraniczny program koncertu prof. Lalewicza; każda wartościowa nowość naszej muzyki (np. utwory Brzezińskiego, Rożyckiego, Szymanowskiego) miała w nim nie tylko obrońcę, ale i promotora. Wielkie tournée artystyczne (25

koncertów), które odbędzie prof. Lalewicz w nadchodzącym sezonie po Austrii i Niemczech, zapewni muzyce naszej dobre imię i utwali epitet, który nadała prof. Lalewiczowi krytyka niemiecka: „eine Konzertgrösse ersten Rauges”.

Dr. A. Ch.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 28 czerwca, „Samson i Dalila”. — W sobotę, 29 czerwca, „Miłostki”, Artura Schmitzera. — W niedzielę, 30 czerwca, „Samson i Dalila”. — W poniedziałek, 1 lipca, przedostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Kryniccy „Przez kochanki!” — We wtorek, 2 lipca, ostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Kryniccy, ku uczczeniu zjazdu delegatów Kółek rolniczych „W gołębniku”, I. Nikorowicza.

## Wystawa pracy kobiety polskiej w Pradze.

I.

Praga, 27 czerwca.

W dzień, poprzedzający otwarcie wystawy, deputacja złożona z delegatów wszystkich komitetów wystawy, udała się rano do prezydenta miasta p. Grosza, aby na jego ręce złożyć podziękowanie za serdeczną gościnność, z jaką stolica czeńska przyjęła przedstawicielki kobiet polskich i za pomoc czynną i bezinteresowną użyzoną przez gminę miasta przy urządzaniu wystawy. Prezydent Grosz przyjął deputację w ratuszowej sali audyencyjnej. W imieniu delegatów przemówiła p. Rzepecka z Poznania, podnosząc, że wystawa ma charakter czysto kulturalny, wolny od jakiegokolwiek związku ze sprawami politycznymi. Prezydent odpowiedział serdecznymi słowami, poczem poprosił delegatki o zapisanie się do książki pamiątkowej na ratuszu i wręczył każdej z pań śliczne album miasta Pragi.

Wieczorem odbył się raut, urządony przez komitet pań czechkich i klub czesko-polski dla uczczenia pań polskich, dla zapoznania się z niemi i swobodnej wymiany myśli. Raut odbył się w salach wspianego, przepychem urzędnika imponującego gmachu gminnego, w którym znajdują się również i sale, oddane przez miasto do użytku wystawy. Przybyło bardzo wiele dam czechkich, przedstawicieli centralnego komitetu pań czechkich i sporo wybitnych osobistości. Przybyła także protektorka wystawy, księżna Włodzimierzowa Czetyrtyńska. Po zaznajomieniu się wzajemnem całego towarzyszywa, nastąpiły produktowe wokalno-muzyczne. Gdy się skończyły, posilono się, poczem nastąpił szereg toastów i przemów, przepłatanych śpiewem i swobodną rozmową. Serdeczny nastrój ogarnął zebranych i doszedł do kulminacyjnego punktu, gdy przyjaciel polskiego narodu, Franciszek Hovorka, wypowiedział płomienny toast na cześć kobiet polskich. Przy tej sposobności wszyscy uczestnicy rautu zjednoczyli się w gorących owacych dla tego wielce sympatycznego i zasłużonego publicysty. Nie można dla niego mieć dość pochwał, jeśli się widziało, ile energii nieznużonej, ile zapału bezinteresownego, ile czasu poświęcił wystawie, która bez jego nieustannej pomocy i opieki chyba nie doszłaby do skutku.

Dnia 26 rano odbyło się uroczyste otwarcie wystawy. Zagaiła uroczystość przewodnicząca Centralnego Towarzystwa kobiet czechkich p. Havalkova, po niej przemówiła znana literatka p. Materna słowami, tętnącymi gorącą sympatią dla kobiet polskich. W imieniu kobiet polskich zabrała następnie głos ks. Czetyrtyńska, dziękowała za gościnność i siostrzaną serdeczność i wskazała na idealne znaczenie tej wystawy. Wreszcie prezydent Pragi dr. Grosz dokonał otwarcia wystawy dłuższą przemową, w której wspominał o dawnych wspólnych polsko-czechkich tradycjach, o pamiętnych chwilach, spędzonych w Warszawie w r. 1910, omawiał łączniki duchowe między Polakami a Czechami i zakończył słowami: „My, Polacy i Czesi mamy wiele powodów, aby się zespolić w zgodzie i jedności, a będzie nam przytem pomocną tak polska jak i czeńska kobieta”.

Po przemowie dr. Grosza uczestnicy uroczystości rozeszli się po salach, w których mieści się wystawa.

Wystawa nie sprawia wrażenia imponującego, ale ponieważ urządzona jest w wytwornym gustem, więc mimo wielu luk, widocznych jednak tylko dla publiczności polskiej, można się spodziewać, że nie będzie bez znaczenia i głębszego pożytku.

Miły nastrój panuje w sali, poświęconej szkołom gospodarstwa domowego, oko spoczywa z lubością na kilimach, samodzielnich i wycinankach, rozwieszonych gustownie na ścianach, a wykonanych przeważnie przez uczennice szkół gospodarskich w Królestwie i

Galicyi. W sali tej przoduje Królestwo okładkami i fotografiami, które dają dodatnie pojęcie o rezultatach pracy istniejących tam szkół gospodarstwa. Z fotografii i tablic można powziąć wcale dokładnie wyobrażenie o wzorowych szkołach gospodarstwa domowego w Kruszyńku, Mirosławicach, Gołotczyńcu, Nałęczowie, Nięgardowie i Książcu. Szkoły te utrzymywane ofiarnością społeczną spełniają doniosłą rolę, kształcąc córki włościańskie, przyszłe samodzielnice gospodynie, nie tylko w rozmaitych rodzajach pracy domowej z uwzględnieniem wyższych kulturalnych wymagań, ale ucząc je także przedmiotów ogólnie kształcących. O bardzo pożytecznym typie szkół daje pouczające wyobrażenie szkoła w Grędzicach, założona przez Kolożnianek a kształcąca dziewczęta wiejskie na szafarki w gospodarstwach wielkiej własności. Z istniejących w Królestwie szkół gospodarstwa domowego dla panien ze średnim lub wyższym wykształceniem zaświadczyły na wystawie o swej działalności szkoła Cecylii hr. Plater-Zybergowej w Chyliczkach pod Warszawą, z której wychodzą wyszkolone gospodynie na własnym i ochmistrzyni dla większych majątków i wyższa szkoła gospodarstwa domowego p. Marty Norkowskiej w Warszawie.

O galicyjskich szkołach gospodarstwa wystawa informuje skąpo; widzieliśmy tylko tablice i fotografie, przysłane przez miejską szkołę gospodarstwa domowego i Dom pracy SS. Miłosierdzia w Krakowie, nadto przez liceum żeńskie im. Królowej Jadwigi i Stowarzyszenie św. Zyty we Lwowie. Pod berłem pruskim zakazy władz uniemożliwiają zakładanie szkół gospodarskich, więc i na wystawie Poznańskie w tym dziale zaznacza się tylko wyrobami z zakresu bielizniarstwa i hafciarstwa, które przysłało Stowarzyszenie pracowników fabrycznych w Poznaniu.

Z treściwie informujących tablic i przedstawień graficznych tego działu wymienić należy mapę Królestwa, na której widoczne jest rozmieszczenie po kraju samodzielnich gospodyn, wychowanych w szkołach gospodarskich dla wieśniaczek. Mapę tę wykonała p. Dziubińska, przełożona szkoły w Kruszyńku.

Wogóle w całym tym dziale panuje wzorowy ład, ułatwiający zorientowanie się i miła harmonia barw.

## Alma Tadema.

Jak już donosiliśmy, zmarł onegdaj w Wiesbaden, bawiący tam na kuracyi, sławny malarz angielski, Alma Tadema w 76 roku życia. W malarstwie światowym zajmuje Tadema jedno z pierwszorzędnych miejsc i mimo swojego holenderskiego pochodzenia — jak słusznie mówi Robert de la Sizeranne — jest on Anglikiem, nosi znamię brytańskie i jemu zawdzięcza swoją oryginalność.

Jego sztuka jest całkiem indywidualna, suggestywna, o nieposzlakowanym rysunku i świetnym kolorycie. Ten „klastyk”, zwracający się najchętniej do dziejów rzymskich, miał dziwny dar łączenia starej, wypróbowanej i powiedzmy odrazu doskonałej „szkoły” angielskiej, ze zdobyciami najnowszej techniki sztuki współczesnej. W swoich nieocenionych obrazach rzymskich, płótna jego przybierają formę wydłużoną i niską, rodzajem płaskorzeźb — co przypomina, jak ktoś słusznie zauważył, fryzy, albo malowania na wazach starożytnych, a co nie mało przyczynia się do wywołania u nas wrażenia rzeczywistego świata rzymskiego.

Wspomniany Robert de la Sizeranne świetnie twórczość jego określił: „W szkole francuskiej nie znajdziemy ani takiego układu, wziętego z płaskorzeźb, ani ruchów i gestów spotykanych na malowanych lektach, ani poświęcenia praw kompozycyj dla idei. Klasycy francuscy wyrażają także ideę, ale i nie wypowiadają jej myśli. Tadema więc dążeniem swoim uporezywem, a zwyciężkiem do sztuki indywidualnej, stanowczo się od nich odróżnia”.

Urok dzieł Almy Tademy nie tkwi w jego archeologii, ile w charakterze realistycznym, prawie fotograficznym, zastosowanym do tematów, które od trzydziestu pokoleń przestały być rzeczywistością, a nigdy dziedziną fotografii nie były. Jest w nich pełnia życia i prawdy, wydobyta czasem kosztem nawet głębi psychologicznej. Tej głębi swoją drogą przeważnie prawie niema w płótnach Tademy, któremu zwykle więcej szło o prawdę w oddaniu akcesoriów (marmury, brzozy, broń, stroje), niż o wyraz psychologiczny genialnie malowanych bohaterów. Pod tym względem przypominał Makarta, z naszych Siemiradskiego.

I w układzie jest nierównomierny: w jednym obrazie daje kilka, jeśli się tak można wyrazić, akcyj, rozбивa treść jej na kilka fragmentów, nie skupia efektu, ale go rozdziela.

Mimo to wszystko jednak, był mi-

### TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 28 czerwca. (Tel. własny).** Prastary gród wawelski z okazji zapowiedzianego na jutro przybycia Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i Najd. Arcyksiężnej Zyty, zwoła zaczyna przybierać odświętny wygląd. Z wielu gmachów rządowych i prywatnych, z wież kościołów, Bramy Floryańskiej i Sukiennie powiewają już chorągwie o barwach Państwa, kraju i miasta. Okna i balkony przystrojono w kwiaty, zieleni i dywany. Wielkie przygotowania czynią w salach Starego Teatru, gdzie, jak wiadomo, odbędzie się raut, wydany przez miasto. Salę dekorują artyści malarze. W czasie rautu odtaić ony ma być polonez w 50 par w polskich strojach. Poloneza prowadzić będzie p. Żeleński.

Również i w Tow. strzeleckim czynią się gorączkowe przygotowania na powitanie Najd. Gości.

### Rada państwa.

**Wiedeń, 28 czerwca.** Izba panów zebrała się dziś na posiedzenie. Przyjęto uchwalone przez Izbę posłów zmiany niektórych postanowień procedury karnej i noweli do § 55 ustawy karnej. Przyjęto ustawę o ochronie znaku Czerwonego Krzyża, następnie po dyskusji, w której uczestniczył P. Minister Georgi, uchwalono ustawę o obronie krajowej we wszystkich trzech czytaniach.

**Wiedeń, 28 czerwca. (Tel. własny).** Dziejopis parlamentaryzmu naszej Monarchii nie posiada w historii wiele podobnych dni, jak wczoraj. Nie zdarzyło się jeszcze, aby ustawy wojskowe były gdziekolwiek jakiegokolwiek załatwiane tak szybko i z takim zrozumieniem interesów państwowych.

Różnice znalazły się i tu trudności, ale kiedy Izba miała ostatecznie zdecydować o losach jednej z najważniejszych ustaw z lat ostatnich, zniknęły wszystkie przeszkody i przedstawiciele wszystkich krajów koronnych głosowali zgodnie za wzmocnieniem mocarstwowego stanowiska Państwa, za ugruntowaniem jego zewnętrznej i wewnętrznej potęgi.

Izba powszechna była wczoraj w całym tego słowa znaczeniu przedstawicielką ludów, złączonych pod berłem austriackim.

Głębiej przywiązanie do Dynastji, życie się z Jej interesami i losami, które są zarazem losami i interesami krajów koronnych, zaznaczyło się wczoraj w Izbie z niezwykłą, jak dotąd, wyrazistością.

Trzecie czytanie przedłożenia nazwano słusznie hołdem parlamentu Austrii ludowej złożonym Monarchii. Na Izbę posłów spadają nieraz gromy potępienia. Wczoraj sprężystość zmysłu politycznego i energia Izby zajaśniały w pełnym świetle i zjednały jej ogólne uznanie. Zmienione warunki społeczne wywołują zmianę form życia politycznego, z której nie każdy godzić się może; kiedy jednak wchodzi w grę sprawy tak doniosłe, jak wczoraj, przedstawicielstwo zdobywa się na potrzebną mu siłę, jego uchwały stają się widomym dowodem uczuć, ożywiających obywateli tego Państwa, którzy pod berłem Habsburgów nauczyli się ufać swemu Monarsze, stać na straży interesów Jego Dynastji i Państwa.

Wczorajszy dzień miał jeszcze jeden fakt niezwykły i znamienity do zanotowania. Oto sędziwy Monarcha raczył odwiedzić Swojego Prezydenta Ministrów. Wybrał właśnie czas, w którym wszystkie stronnictwa Izby oświadczyły się za przedłożeniem. Jedne z najpotężniejszych czynników pokoju światowego, Władca Austro-Węgier, chciał osobiście podziękować Szefowi Swojego Rządu za jego skuteczną i wytrwałą pracę. Przybycie Najj. Pana zameldowano na pół godziny przedtem. Szef sekcji i kierownik naczelny biura Prezydium Rady Ministrów, Klimscha oczekiwał Najj. Pana u wejścia na schody prowadzące do apartamentów hr. Stürgkha.

Najj. Pan zabawiał u Premiera blisko godzinę, zaznaczając jasno wyraźną Swoją łaskę Monarszą dla tego, który w najtrudniejszych warunkach, zmierzony ciężką chorobą oczu, nie przestał ani na chwilę zajmować się sprawami Państwa, a opierając się na Izbie, idąc z nią ręką w rękę, doprowadził do końca to dzieło, które będzie chlubą jego działalności publicznej, oraz jego Gabinetu.

**Wiedeń, 28 czerwca. Wiener Ztg.** ogłasza: Najj. Pan nadał tytuł radcy Rządu z uwolnieniem od taksy Janowi Szczepanickowi, starszemu inspektorowi generalnej inspekcji austriackich kolei państwowych, przydzielonemu do dyrekcji budowy kolei.

Najj. Pan zamianował kanonikami honorowymi gr. kat. kapituły metropolitalnej

strzem niepospolitym, z którego Anglia słusznie mogła być dumna.

Młodość spędził w Antwerpii, potem w Brukseli. W Antwerpii kształcił się pod kierunkiem barona Wappersa i barona Leysa. a w Brukseli wmalował serię scen merowingkich i większą część scen rzymskich. Do Londynu przeniósł się dopiero w r. 1871.

Już pierwsze jego obrazy miały za przedmiot historyczne i archeologiczne motywy. Pierwsze dzieła Tademę „Wychowanie synów Klotyldy, żony Klodwiga“ i „Jak się przed 300 laty bawiono“ ustaliły rozgłos artysty i zdecydowały o kierunku jego twórczości malarskiej. Z innych obrazów, które dziś są ozdobą galerii europejskich, najcenniejsze są: „Zamordowanie Kaliguli“, „Uczta różana Heliogabala“, „Agrypina przy popiołach Germanika“, „Mumia“, „Tarkwiniusz Pyszn“ i „Siesta“.

W Londynie powstały jego arcydzieła: „Winobranie“, „Rzeźbiarz“, „Pracownia artysty“, „Pytanie“, „Powitanie“ i t. d., które podobnie jak i inne jego dzieła, płacono na wagę złota. Alma Tademę był również mistrzem w akwarieli.

Artysta ten bliższy jest dla nas, że córka jego Laurencya, publicystka i literatka, przyjaciółka państwa Paderewskich, od kilku lat poświęca się badaniu literatury i sztuki polskiej i pisze o nich ze znanstwem i życzliwością po angielsku.

Pani Laurencya bawiła kilkakrotnie w naszym kraju, ostatnio na uroczystościach grunwaldzkich w Krakowie i na festiwali chopinowskim we Lwowie.

Art. S.

## Przed stu laty.

### (Konfederacja generalna Polski).

Na posiedzeniu Sejmu Księstwa Warszawskiego, odbytem w Warszawie dnia 28 czerwca 1812 r., przyjęto i podpisano akt Konfederacji Generalnej Polski, ułożony przez mianowaną w tym celu przez prezesa Rady ministrów Stanisława Połockiego deputację, w skład której wchodził: z senatu: biskup chełmski obrz. gr. kat. ks. Ciechanowski i wojewoda Józef Wybicki; z Rady stanu i ministrów: Tadeusz Matuszewicz, minister skarbu i przychodów, oraz rada stanu Aleksander Linowski; z Izby poselskiej: poseł powiatu bydgoskiego Fryderyk hr. Skórzewski, poseł powiatu lubelskiego Joachim Owidzki, deputowany z gminy 4-tej miasta Warszawy, ks. Diehl i deputowany z gminy 2-giej miasta Krakowa, Męczeński.

W dniu dzisiejszym mija zatem sto lat, gdy pamiętny ów dokument odczytał na posiedzeniu sejmowym członek tej deputacji, minister przychodów i skarbu Matuszewicz.

Dostówny tekst tego aktu zamieściła *Gazeta Lwowska* w nr. 54 z dnia 7 lipca 1812 r. w korespondencji z Warszawy pod dniem 30 czerwca.

\*

Z jaką radością powitano ten akt, świadczą chyba wymownie słowa, zamieszczone w *Gazecie Lwowskiej* w wyż wspomnianej korespondencji.

„Po przeczytaniu tego Aktu — czytamy tam — zabrał głos J.O. Xięże Marszałek Sejmowy (Adam ks. Czartoryski, generał ziem polskich, poseł powiatu warszawskiego — *P. R.*) i zakończył go oświadczeniem gotowości podpisania onegoż, co też natychmiast uskutečnił, a za przykładem jego wszyscy Seymujaący z kolei Akt ten podpisali.

„Zabrało potem głos kilku Posłów wystawiających wielkie cele wspomnianego Aktu. Zamknął to posiedzenie JW. Prezes Rady Stanu i Ministrów z znaną powszechnie i właściwą mu wymową, poczem w Imieniu N. Pana Sessję Seymową aż do nowego zwołania odłożył.

„Ruszyli natychmiast wszyscy z mieście swoich do Kościoła katedralnego, gdzie JW. JX. Biskup Krakowski zaśpiewał *Te Deum*, podczas którego odezwały się działa zatoczone na dziedzińcu Pałacu Rządowego.

„Wieczorem całe miasto gorzało w ogniu, zamek JK. Mości, Pałac Rządowy, Prefektura, Ratusz Domy J.O. Xięża Marszałka Seymowego i Konfederacji, JWW. Prezesa Rady Stanu i Ministrów, Ministra Skarbu i Policji, JW. Barona Bignon, Rezydenta N. Cesarza i Króla, iak nayspaniałey oświeconemi były.

„Widowiska dla ludu i uczt publiczna po poprzedniejszych częściach miasta dawane były. Dnia tegoż teatr otworzony był bezpłatnie“.

\*

Konfederacja generalna Polski, w jaką zawiązał się wskutek wyż wymienionego aktu Sejm Księstwa Warszawskiego, ogłosiwszy przywrócenie Królestwa Polskiego, przelała na czas swego odroczenia całą swą władzę na Radę generalną, wybraną z Iona Konfe-

deracyi i mającą stałą swą siedzibę w Warszawie.

W skład tej Rady wchodzili: senator wojewoda Stanisław Ordynat Zamoyski, senator biskup wigierski ks. Jan Gułaszewski, radey Stanu Aleksander Linowski i Marcin Badeni, dalej poseł z powiatu brzezińskiego Antoni Ostrowski, poseł z powiatu bydgoskiego Fryderyk hr. Skórzewski, poseł z powiatu lubelskiego Joachim Owidzki, poseł z powiatu bialskiego Franciszek Wężyk, deputowany z powiatu szkalimierskiego i hebdowskiego Franciszek hr. Żubieński, deputowany z miasta Krakowa ks. Karol Skórkowski i sekretarz Konfederacyi generalnej, referendarz w Radzie Stanu Kajetan Koźmian.

W. S.

## Poradnik dla oszczędnej kuchni domowej.

**Niedziela:** Zupa szparagowa. Kurczęta pieczone. Sałata z jajami. Krem poziomkowy.

**Poniedziałek:** Zupa jarzynowa na rosole. Sztuka mięsa z sosem śmietanowym i papryką. Kartofle. Kompot z agrestu.

**Wtorek:** Krupnik jęczmienny ze świeżymi grzybami. Pieczeń wołowa szpikowana. Buraczki. Naleśniki z serem.

**Środa:** Zupa szczawiowa z grzankami i jajami. Kotlepy wieprzowe po wiedeńsku. Marchewka z groszkiem. Ciastka kruche z czeresniami.

**Czwartek:** Barszcz burakowy z botwiną i kielbaskami. Kalarepa faszerowana. Budyń czekoladowy.

**¶ Piątek:** Zupa poziomkowa. Jajka sadzone z sosem grzybowym kwasowym. Kartofle młode. Blinky z sokiem.

### Przepisy:

**Szampan owocowy.** Na 3 kłgr. poziomek i czeresni, oraz półcepek oczyszczonych, włożyć do naczyń szklanego, albo porcelanowego, nalać pół litry najlepszego spirytusu, albo białego rumu, oraz 8 litrów przegotowanej i ostudzonej wody. Postawić na słońcu na dni 14, t. j. dokąd jagody nawierzchnie wypłyną; w ciągu tego czasu codziennie kilka razy mieszać, naczynie zaś obwiązać płótnem, albo gęstym muszlinem. Potem zlać przez czyste płótno do innego naczynia i dosypać 2 kłgr. miążkiego cukru, rozprowadzić dobrze i znowu przelawszy do czystego gąsiora, potrzymać na słońcu dwie doby, poczem wynieść do piwnicy zimnej na 10 dni. Następnie precedziwszy, przelewać wbutelki po szampanie, zakorkować silnie, obwiązać korki drutem, owinąć staniolem i ustawić na piasku w piwnicy. W 2—3 tygodnie szampan będzie zupełnie zdalny do użycia. Z malin, agrestu, truskawek, oraz moreli, robić można szampan zupełnie tym samym sposobem.

Przepisy te są zupełnie pewne, nabyte długoletniemi doświadczeniami.

Nowina.

## OSTATNIA POCZTA.

== Wczoraj po południu zebrała się w Budapeszcie węg. Izba magnatów na posiedzenie, na którym odczytano Najw. pismo Odrębne odraczające parlament.

== Według doniesień z Pragi, onegdajsze narady komisji narodowo-politycznej w sprawie języka u władz politycznych wydały już pozytywny rezultat. Czeskie dzienniki donoszą, że także narady w sprawie języka we władzach krajowych są już na ukończeniu. Podobno udało się nawet załatwić najtrudniejszą kwestję dwujęzyczności miasta Pragi.

Wczoraj odbyły się dalsze posiedzenia obu komitetów ugodowych w obecności ks. Thuna i P. Ministra spraw wewnętrznych, Heinolda.

== Połączone komisje storthingu norweskiego wojenna i budżetowa przedstawiły referat w sprawie obrony. Większość, złożona z lewicy, zaproponowała asygnowanie 20 milionów koron na zbudowanie i uzbrojenie najnowszych pancerników. Mniejszość proponowała 16 i pół mil. Socjalni demokraci głosowali przeciwko obu projektom.

== Według zgodnych informacyj, dezertery albańscy domagają się zmiany gabinetu. W Ionie rządu istnieją dwa prądy: część ministrów, a szczególnie minister spraw wewnętrznych jest za drogą pokojową, inni zaś domagają się ostrych represali.

we Lwowie: ks. Bazylego Dawydiaka, proboszcza cerkwi Wotolskiej (Wniebowzięcie N. P. Maryi) we Lwowie; ks. Tomasza Berzowskiiego, dziekana i gr. kat proboszcza w Lachowicach zarzeczych i ks. Eugeniusza Huzara, radcę szkolnego i profesora w seminarium nauczycielskiem we Lwowie.

Najj. Pan zamianował nadzwyczajnym profesorem Uniwersytetu lwowskiego, dr. Teodora Bohosiewicza, prywatnego docenta stomatologii i dentystyki.

**Wiedeń, 28 czerwca.** Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Rady kolejowej omawiano sprawę fałszywych biletów, używanych na przestrzeni Włód-Kraków.

**Mostar, 28 czerwca.** Wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński i szef kraju Potiorek ze swiata osobnym pociągiem odjechali do Metkovicza.

### Zjazd w Pradze.

**Praga, 28 czerwca.** Dziś rano przybył tu Namiestnik hr. Thun i P. Minister oświaty Hussarek.

**Praga, 28 czerwca.** Ogółem przybyło wczoraj wieczorem 1100 gości z Chorwacji, Serbii, Bułgarii i Dalmacji, oraz około 700 Sokołów słoweńskich.

**Praga, 28 czerwca.** Na rozpoczynający się dziś zjazd Sokołów przybyli liczni goście, między innymi z Petersburga przedstawiciele ministerstwa oświaty i miasta Petersburga. Przybyli też Sokoli z Serbii, Chorwacji, Istrii, Dalmacji, Bośni, Bułgarii, oraz Sokoli słoweńscy.

**Praga, 28 czerwca.** W sali posiedzeń ratusza otwarto dziś Zjazd dziennikarzy słowiańskich przy udziale dziennikarzy rosyjskich, serbskich, chorwackich, bułgarskich, słoweńskich, ruskich i słowackich.

Burmistrz Grosz z powiata uczestników. Wyraził radość z powodu zebrania się przedstawicieli prasy słowiańskiej. Przypomina słowa Palackiego, wzywające do solidarności wszystkich Słowian i zakończył życzeniem, aby wszyscy Słowianie zgodnie żyli z sobą, a wtedy tworzyć będą potęgę i liczyć mogą na świetną przyszłość.

Następnie poświęcił wspomnienie poświęceniu dziennikarzem i posłowi ś. p. Anyszowi.

W cerkwi rosyjskiej odbyło się dziś rano nabożeństwo w rocznicę bitwy na Kosowem polu, w nabożeństwie wzięli także udział Sokoli serbscy.

**Poznań, 28 czerwca. (Tel. pr.)** W ostatnich dniach przeciągnęły nad Szląskiem liczne burze z oberaniem się chinur i wywołały powódź, która mianowicie w okolicy Jeleniogóry zrzuciła znaczne szkody, przypominające katastrofę z 1907.

**Łódź, 28 czerwca. (Tel. pryw.)** Grono fabrykantów, głównie z działu bawełnianego, postanowiło utworzyć w centrum zachodniej Syberji skład fabryczny.

Większość warstatów tkackich w Zgierzu stoi bezczynnie z powodu braku pracy.

**Łódź, 28 czerwca. (Tel. pryw.)** Maryawici zamierzają wnieść w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej, gdzie obecnie jest ich kaplica, wielki kościół katedralny, oraz seminarium duchowne.

**Petersburg, 28 czerwca. (Tel. pryw.)** *Petersb. Ag.* zaprzecza doniesieniom dzienników o zamiarze przeniesienia ambasadora rosyjskiego w Paryżu, Izwolskiego, na inne miejsce.

### Walka o prezydenturę Stanów.

**Baltimore, 28 czerwca.** Bryan wniósł w narodowym konwencie demokratycznym rezolucję, w której żądał wykluczenia tych delegatów, którzy występują w interesie klasowym Morgana, Ryana i Delmonta. Rezolucję tę przyjęto oklaskami, ale załatwienie jej odroczone.

Bryan następnie ponownie zabrał głos i gwałtownie zaatakował wyż wymienionych potentatów, z których dwaj ostatni są członkami kongresu.

W dzisiejszym głosowaniu konserwatyści, którzy posiadają większość w konwencie, głosowali za Wilsonem, którego popularność da się porównać tylko z popularnością Roosevelta. Wilson należy do progresistów i zdaje się, że głosowanie to ma być ustępstwem na rzecz Bryana.

**Rzym, 28 czerwca.** Sąd przysięgłych uznał byłego porucznika Paterna winnym zbrodni morderstwa, dokonanego na hrabiu Trigoni, a trybunał skazał go na dożywotnie ciężkie roboty.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowlecki.**

BILETY do wagonów sy-pialnych w kraju i z granicą

wydaje Biuro miastowe c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9. - 452. - Telefon - 452. - Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Asnyka 7, II. piętro. 6 albo 4 pokoje

z przynależnościami, balkon, elektryka. Tanio do wynajęcia od 1 lipca 1912. Wiadomość tamże, parter na prawo.

FRANCENSBAD

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel“ wejście od Kirchenstrasse,

„Rok Słowackiego“

Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czel Poety w r. 1909

Dr. WIKTOR HAHN

8-vo - s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziemi polskich, - stanowiąc może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości.

Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.



Dr. Kołaczkowski ordynuje od 20 kwietnia domu Stadt Athen Kreuzstrasse naprzeciw kolumnady Mühlbrunn.

Dr. K. Podlewski

specjalista chorób skórnych i wene-rycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11-12 i od 3-5

ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła“).

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 czerwca 1912.

HOTEL GEORGEA. P. J. Zubko-wski z Nowosiółek, S. Kietczewski z Husia tyna, A. Obertyński z Kulikowa, T. Horo-dycki z Hołubia, S. Wybrnsowski z Kimirza, W. Rozwadowski z Brodów, K. Sulatycki z Stemisnowa.

HOTEL IMPERIAL. P. S. hr. Łos z Wiednia.

HOTEL METROPOLIE. P. J. hr. Szem-bek z Wadowie.

OBOWIĄZKI

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 czerwca 1912.

E. Akcye za gotówką.

Table with columns for bank names and values. Includes entries like Banku hip. gal. po 200 zł. (200 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (200 kor.) etc.

III. Obligacje za 100 kor.

Table with columns for bond types and values. Includes entries like Gal. fundacja propin. 4 pr. w. a. Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. Komar. Banku kr. 4 1/2 pr. (3 em.) etc.

V. Monety.

Table with columns for currency types and values. Includes entries like Dekat cesarski, 20 frankowa, 100 rubli rosyjskich srebrnych papierowych etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 czerwca 1912.

A. Ogólny dług państwa.

Table with columns for debt types and values. Includes entries like Jedynolity dług państwa w banknot. raj-listopad, styczni-lipiec etc.

Table with columns for Koronowa waluta and values. Includes entries like Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. etc.

Table with columns for Dług państwa (wzrostających w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronowych).

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for railway bonds and values. Includes entries like Kol. Arcyksi. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. etc.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for priority bonds and values. Includes entries like Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. etc.

M. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. woz.

Table with columns for bonds with priority and values. Includes entries like Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1863, Tow. żegl. par. po Dun. i R. r. 1866 pr. etc.

N. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for Hungarian government debt and values. Includes entries like Węg. złota renta 4 pr., w wal. kor. 4 pr., 87-30 etc.

Table with columns for Koronowa waluta and values. Includes entries like K. Obligacje indemnizacyjne, Krocacy i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr. etc.

F. Issa publiczne pożyczki.

Table with columns for public loans and values. Includes entries like Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. etc.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with columns for mortgage and debt notes and values. Includes entries like Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. etc.

M. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. woz.

Table with columns for bonds with priority and values. Includes entries like Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1863, Tow. żegl. par. po Dun. i R. r. 1866 pr. etc.

N. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for Hungarian government debt and values. Includes entries like Węg. złota renta 4 pr., w wal. kor. 4 pr., 87-30 etc.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

(7832 3-3)

Wzrostających w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronowych.

Podlewski i G.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-iej do 8-iej wieczorem.

Licytacje:

Poniedziałek 1 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: licytacja c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów, a mianowicie przedmiotów i przesyłek niedorzecznych, oraz przedmiotów znalezionych w obrębie gmachu pocztowego, dalej rozmaite meble i sprzęty domowe, kalosze 50 par i t. p.

Środa 3 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia, obrazy, towary galanteryjne, laskiowe, płótna, oraz rozmaite meble domowe.

Ozwartek 4 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, pianino, maszyna do pisania, bilard, obrazy, dywany, sukna, urządzenie sklepowe, kasa, maszyna do pisania, chodniki, dywany, portyery, konfekcja męska i dziecienna, płócianka, zefiry, oraz rozmaite meble domowe.

Piątek 5 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, fortepian, płyty gramofonowe, bilard, bufet, maszyna do pisania, dywan perski, maszyna do

pisania, biurko amerykańskie, kasa Wertheimowska, fisharmonia, dywany, rogi jelenie, chińskie srebro, obrazy, towary rozmaite i meble domowe.

Sobota 6 lipca 1912 od 10 do 12 godz. względnie od 4 do 8 godziny wieczorem: krajobrazy, etażerka, maszyna do szycia, wanna blaszana, kredens dębowy, dywany, zegar, lampa, zegar niklowy, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sprzedaż się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów dnia 22 czerwca 1912.

L. cz. E. 1310/11 (7) (8042 2-3)

Edykt licytacyjny. Na żądanie powiatowej Kasy załączkowej i oszczędności w Borszczowie, stow. zar. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 18 lipca 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności obj. lwh. 1015 ks. gr. gm. kat. Filipkowie.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5240 kor.

Najniższa cena wynosi 3493 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.)

może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Mielnica, dnia 23 maja 1912.

L. cz. E. 538/12 (5) (8092)

Edykt licytacyjny. Dnia 26 lipca 1912 o godzinie 8-30 rano odbędzie się w biurze Nr. 10 licytacja 1/3 cz. realn. lwh. 489 kg. gm. Kułaczkowie z pb. lk. 94 i pg. lk. 244, 245, 246 o powierzchni 1252 sąż. kwadr. oraz chaty się składającej, przynależność drzewa owocowe i ozdobne.

Wartość szacunkowa 917 kor. Najniższa oferta 612 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 12.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Gwoździec, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. E. 5971/11 (8029 2-2)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Jakóka Handla odbędzie się dnia 1 lipca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III licytacja:

- 1. połowy realności obj. lwh. 268 kg. Petranka Wasyla Jakóbszyna s. Prokopa,
- 2. połowy realności obj. lwh. 1102 kg Petranka Prokopa Popowicza s. Andrzeja i Maryi z Popowiczów Jaciów z. Jurka,

3. połowy realności obj. lwh. 1103 Maryi z Popowiczów Jaciów z. Jurka,

4. połowy realności obj. lwh. 1104 Prokopa Popowicza s. Andrieja.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione:

- 1. na kwotę 1000 kor.,
- 2. na kwotę 205 kor.,
- 3. na kwotę 1075 kor.,
- 4. na kwotę 125 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 667 kor., ad 2. kwotę 137 kor., ad 3. kwotę 717 kor., ad 4. kwotę 85 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 30 maja 1912.

L. cz. E. III. 1369/12 (7) (8090)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Salomona Günsberga, syna Salomona w Tarnopolu, odbędzie się dnia 31 lipca o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22 w Tarnopolu licytacyjna sprzedaż 2/6 części z połowy realności lwh. 1644 gm. kat. Zabójki składającej się z par. c. grunt. l. 220, własność małoletnich Wojciecha i Maryi Goulonka stanowiących.

Wystawione na licytację 2/6 części z połowy powyższej rzeczony realności ocenione są na kwotę 100 kor.

Najniższa cena wynosi 66 koron 66

hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 39.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tarnopol, dnia 18 czerwca 1912.

L. cz. E. VIII 26/12 (10) (7863)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Königsbucha kupca w Niepołomicach, odbędzie się dnia 2 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 II. p. licytacja:

a) gospodarstwa wiejskiego, składającego się z budynków gospodarczych i  $3\frac{1}{2}$  m. gruntu,

b) gospodarstwa wiejskiego, składającego się z 3 m. 326 sążni kwadr. gruntu oba lwh 4 gm. Wadów i bez przynależności.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 6595 kor. 87 hal.,

ad b) na 4397 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4397 kor. 25 hal.,

ad b) na 2931 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 26 maja 1912.

L. cz. E. 330/12 (6) (8088)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek powszechnego Związku kredytowego w Mielcu strony egzekwującej, odbędzie się dnia 5 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie zatwierdzonych niniejszym warunków licytacja nieruchomości lwh. 172 ks. gr. gminy Trzeciana, składającej się z gruntu w obszarze 3 m. 684 sąż.<sup>2</sup>

Wartość szacunkowa 4465 kor. 25 hal.

Najniższa oferta 2976 kor. 83 hal.

Do realności lwh. 172 ks. gr. Trzeciana nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. E. 579/12 (4) (8096)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Anny Anteckiej, zastępczej przez p. dr. Goldwassera, odbędzie się dnia 12 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Myślenicach licytacja 1/3 części realności lwh. 258 i 1/6 części realności lwh. 417 ks. gr. gm. kat. Myślenice objętych.

Części nieruchomości tych wystawione na licytację są ocenione a) 1/3 część realności lwh. 258 na 1700 kor., b) 1/6 część lwh. 417 na 588 kor. 96 hal.,

Najniższa cena wynosi ad a) 850 kor., ad b) 392 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 6 czerwca 1912.

L. cz. E. V. 780/12 (6) (8087)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 lipca 1912 o godzinie 10:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 w Stanisławowie odbędzie się licytacja realności lwh. 109 gm. kat. Stanisławów składającej się z pb. 1268, na której stoi dom drewniany o 8 ubikacjach, tudzież z parcel gr. 1352/2, 1352/5, 1352/6 łącznego obwołu 1214 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 4901 kor. zaś dom na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 3508 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przy hipotece bez zaliczenia na cenę kupna pozostaną służebności przechodu, prze-

pedu była i przejazdu na rzecz właścicieli lwh. 3669, 4391, 4498 gm. kat. Stanisławów.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Stanisławów, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. E. 735/12 (5) (8101)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Jakóba Weidmana, odbędzie się dnia 26 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja realności lwh. 756 gm. Lubsza wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 800 kor., przynależności zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. Sądzie Oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 7 czerwca 1912.

L. Nam. IX. b. 571/7 (8104 1-3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlane konserwacyjnych na gościńcach państwowych w stanisławowskim okręgu budowlanych w latach 1912, 1913 i 1914 odbędzie się dnia 16 lipca 1912 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonają się mających w roku 1912 wynoszą 61.356 kor. 15 hal.

Rodzaj i rozmiar robót wykonają się mających w latach 1913, 1914, będzie przedsiębiorstwo podany w każdym z tych lat z osobna. Termin wykonania robót przeznaczonych na rok 1912 cznieją się 6 miesięcy od chwili protokolarnego oddania budowli.

Warunki przedsiębiorstwa lit. A., szczegółowe lit. B. wykaz cen jednostkowych lit. C., kosztorys sumaryczny robót na rok 1911 lit. D. i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 korong i we wadyum wynoszące 5 pr. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opłaty z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertant winien na blankiecie w właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcję drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną ofertantowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Orzeczenie, czy wynik licytacji jest pomyslny, i która z ofert jest dla c. k. funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Lwów, dnia 25 czerwca 1912.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:

Usty anowski w. r.

L. cz. E. 45/12 (3) (7947 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Romanowa z Żywaczowa, odbędzie się dnia 10 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności obj. lwh. 745 ks. gr. gm. Piotrów składającej się z parc. bud. lk. 284 i pgr.

3350, 3351, 3352/1 wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 6470 kor., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi: 4713 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Obertyn, dnia 1 maja 1912.

## Upadłości.

L. cz. S. 1/12 (8) (8077)

Uchwała tego Sądu z dnia 16 kwietnia 1912 l. cz. S. 1/12 (1) utworzony konkurs do majątku p. Efroima Reicha, kupca w Rozwadowie został uchwalą c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 10 maja 1912 l. cz. R. III. 141/12 (1) uchylony

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 14 maja 1912.

K. cz. S. 5/12 (16) (8072)

Ogłoszenie.

W konkursie Józefa i Michela Melzerów nieprotokolowanych kupców w Kołomyi na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wyborozej (zatwierdzono) zawiadawcą masy p. adwokata dra Dudykiewicza.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 15 czerwca 1912.

L. cz. S. 3/12 (12) (8071)

Ogłoszenie.

W konkursie Eisiga Bresslera, kupca w Kołomyi na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wyborozej ustanowiono zawiadawcą masy p. Leona Fasta, kupca w Kołomyi, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Gerschona Eisnera, kupca w Kołomyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 21 czerwca 1912.

L. cz. S. 3/12 (15)

W konkursie Eisiga Bresslera nieprotokolowanego kupca w Kołomyi wystąpił wydział wierzycieli z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy należy sprzedać cały zapas towarów z urządzeniem sklepowym, oszacowany na 38205 koron w drodze ofertowej w biurze komisarsza konkursowego z opustem nie niżej 50 proc. ceny szacunkowej inwentaryjalnej.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencję na dzień 12 lipca 1912 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, w biurze 74.

Na tę audyencję wzywa się wierzycieli konkursowych.

Kołomyja, dnia 21 czerwca 1912.

L. cz. S. 1/11 (185 C. C.) (8027)

W konkursie firmy Aleksander Landau wyznacza się audyencję do rozprawy celem ustalenia roszczeń p. adw. dr. Buchheima jako tymczasowego zawiadawcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 11 lipca 1912 godzina 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Jarosławiu w biurze Nr. 16.

Na audyencję tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Jarosław, dnia 20 czerwca 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 9/12 (2) (8013 1-3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mojżesza Karlinera w Bohorodczanach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Wacława Wrzesniowskiego zaś tymczasowym zawiadawcą masy pana adw. dr. Herscha Haara w Bohorodczanach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na au-

dyencji, wyznaczonej na dzień 18 czerwiec 1912 o godz. 9 przed południem w e. k. sądzie powiatowym w Bohorodczanach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadawcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w e. k. sądzie powiatowym w Bohorodczanach najdalej do dnia 30 lipca 1912, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 30 lipca 1912 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Bohorodczanach lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 4 czerwca 1912.

L. cz. S. 1/7 C. C. (290) (8023)

W sprawie konkursowej Samuela Majera celem załatwienia wniosku wydziału na zatwierdzenie ostatecznego rachunku na zamknięcie konkursu po myśli § 154 ord. konk. oraz celem ustalenia roszczeń zarządcy o wynagrodzenie i zwrot wydatków wyznacza się audyencję w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach na 8 lipca 1912 o godz. 4 po południu sala rozpraw Nr. 4, przy której wierzyciele mogą czynić swoje uwagi i sprostowania.

Komisarz konkursowy.

Brody, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. S. 10/12 (1) (8017 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Sary Grünberg, handlarzki pór w Brodach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego i Naczelnika Sądu pow. p. Władysława Kuzińskiego w Brodach, zaś tymczasowym zawiadawcą masy p. dr. Maurycego Goldberga, adwokata w Brodach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji wyznaczonej na dzień 10 czerwca 1912, godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, i przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadawcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już został, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, albo w c. k. sądzie powiatowym w Brodach najdalej do dnia 20 lipca 1912, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 24 lipca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania

konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach lub w pobliżu Brodów, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Lwów, dnia 25 maja 1912.

L. cz. S. 7/12 S. 8/12(1) (7870 3-3) Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Henry Rosenberga fałszywej Rubiny i Józefa Chajma Rubina kupałów w Mielcu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radeę krajow. i naczelnika Sądu Kugeniusza Jelonka w Mielcu, zaś tymczasowo zawiadowcą masy p. adw. dr. Stanisława Nowaczynskiego w Mielcu.

Wierzyciele wzywają się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 czerwca 1912 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Mielcu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, albo w c. k. sądzie powiatowym w Mielcu najdalej do dnia 15 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 22 lipca 1912 godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbują terminu zgłoszenia, tak poszczególne wierzycielom jak i masie upadłościowej zwroć kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawnym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Mielcu lub w pobliżu Mielca mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV Tarnów, dnia 11 czerwca 1912

# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 110/12 (2) (7838) W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że treść broszury wydanej we Lwowie nakładem Edwarda Jozefa Primy zam. przy ulicy Piekarskiej l. 20 wydrukowanych w drukarni Stanisława Küblera przy pl. Maryackim l. 4 pod zbiorowym tytułem „Pamiętniki Józka Czuchraj“ z mislowicie: „Zeszyt I. pod tytułem „Majorowy wlew miłości“ w ustępie od słów: „Widzy, że mój promyczek“ aż do słów: „radośnie upojeniem nakarmić“ (str. 9-10), od słów: „Z Linoreiu punktualni“ do słów: „Coś mi zaszkodziło“ (str. 11-12) i od słów: „Serce we mni zabiło“ do końca (str. 15-16), Zeszyt II. pod tytułem: „Józko Czuchraj konnym policyantem“ w ustępie od początku do słów: „odpowiada jij Bazyłku“ (str. 3-6) i zeszyt IV. pod tytułem: „Noc miłości“ w ustępie od słów: „Wtem stało si straszny niszczący“ do końca (str. 14-16) zawiera znamiona występku z § 516 u. k. uznal dokonaną w dniu 17 czerwca 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tych artykułów i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 20 czerwca 1912.

L. Pr. 114/12 (2) (8065) W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Rus“ Nr. 796 z dnia

22 czerwca 1912 w artykule p. t.: „Posledstwija ukrainofilskoj polityki polakow i prawiteilstwa“ i od słów „Polakom niudałoš“ do słów „ni wragow“ zawiera znamiona występku z §§ 300 i 302 u. k. uznal dokonaną w dniu 22 czerwca 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego artykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 25 czerwca 1912.

L. Pr. 115/12 (2) (8064) W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że treść czasopisma „Wschod“ Nr. 23 z dnia 22 czerwca 1912 w artykule p. t.: „W rozcnieg rzezi drohebycki-j“ w ustępie od słów „Dnia 19 czerwca 1911“ do słów „zadecze uczynid“ zawiera znamiona występku z §§ 300 i 305 uk. i artykułu IV. ust. z dnia 17 grudnia 1862 Dzup. Nr. 8 z r. 1863 uznal dokonaną w dniu 22 czerwca 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu powyższego artykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 25 czerwca 1912.

L. Pr. 116/12 (2) (8063) W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że treść czasopisma „Wiek nowy“ Nr. 3284 z dnia 24 czerwca 1912 w artykule pod tytułem: „Wszystko ma swoje granice w ustępie od słów: „jest to bowiem najpospolitsze naduzywanie“ do słów: „nie probujemy nawet odpowiadat“ zawiera znamiona występku z § 305 u. k. uznal dokonaną w dniu 24 czerwca 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 26 czerwca 1912.

L. Pr. 2/12 (2) (8076 1-3) Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako prasowy w Rzeszowie wskutek wniosku c. k. Prokuratury Państwa w Rzeszowie na podstawie § 493 p. k. orzekł:

1. Treść ustępu zamieszczonego w Nr 25 peryodycznego pisma drukowego „Gazeta oczysta“ z daty Rzeszów dnia 23 czerwca 1912 artykułu z napisem „Majątki arcyksiężąt“, zaczynającego się od słów „Rzecz naturalna“ do słów „płacić powinno“ i od słów „a my Polacy...“ do słów „niebezpieczeństw narodowem“ zawiera przedmiotową istotę zbrodni z § 64 u. k.

2. Zarządzoną przez c. k. Prokuraturę Państwa w Rzeszowie konfiskatę powyższego czasopisma zatwierdza się z tem, że cały zabrany nakład tegoż ma być zniszczony.

3. Zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów powyższego artykułu z zakazem ten ma być w formie ustawą przepisanej po myśli § 20 ustawy prasowej ogłoszony w najbliższym numerze inkryminowanego czasopisma.

C. k. Sąd obwodowy, jako prasowy, Oddział VIII Rzeszów, dnia 24. czerwca 1912.

Ч. см. Пр. 113/12 (2) (8066) В Имени Его Величества Цесаря!

Ц. к. Суд краевой яко Трибунал прасовой у Львови ршив на внесок ц. к. Прокуратури Державной, що зміст часопису „Вперед“ число 23 з дня 22 червня 1912 в артикулі п. т. „Воже бути покровитель“ в ділози містит в собі ество провини з §§ 63 і 65 з. к. узнав доконану в дни 22 червня 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищенє цілого наклáду сего артикулу і видав по думці § 493 заваз дальшого розширюваня того друкованого писма.

Львів, дня 25 червня 1912.

Bl. 130 (7558) Das f. f. Kreis- als Präsidium in Böhmen-Weipha hat mit dem Erkenntnis vom 3 Juni 1912, Pr. 7/12, die Weiterverbreitung der Nummer 122 der Zeitschrift: „Schludener Zeitung“ vom 1 Juni 1912 wegen der Stelle von „Wir richten daher“ bis „katholische Heirat“ des Artikels: „Eingefendet“ verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Böhmen-Weipha hat mit dem Erkenntnis vom 5 Juni 1912, Pr. 5/12, die Weiterverbreitung der Nummer 122 der Zeitschrift: „Numburger Tagblatt“ vom 1 Juni 1912 wegen der Stelle von „Wir richten daher“ bis „katholische Heirat“ des Artikels: „Eingefendet“ verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Böhmen-Weipha hat mit dem Erkenntnis vom 5 Juni 1912, Pr. 5/12, die Weiterverbreitung der Nummer 122 der Zeitschrift: „Numburger Tagblatt“ vom 1 Juni 1912 wegen der Stelle von „Wir richten daher“ bis „katholische Heirat“ des Artikels: „Eingefendet“ verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Böhmen-Weipha hat mit dem Erkenntnis vom 4 Juni 1912, Pr. 6/12, die Weiterverbreitung der Nummer 122 der Zeitschrift: „Schönlinder Zeitung“ vom 1 Juni 1912 wegen der Stelle von „Wir richten daher“ bis „katholische Heirat“ des Artikels: „Eingefendet“ verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Böhmen-Weipha hat mit dem Erkenntnis vom 4 Juni 1912, Pr. 8/12, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Wärnsdorfer Tagblatt“ vom 1 Juni 1912 wegen der Stelle von „Wir richten daher“ bis „katholische Heirat“ des Artikels: „Eingefendet“ verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 3 Juni 1912, Pr. 23/12, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Vychodocesky obzor“ vom 30 Mai 1912 wegen der Stellen von „Na svatem miste“ bis „ani nenapadlo“, von „Smesice hlasu“ bis „to doprodám“ und von „Na zpatecní ceste“ bis „bavilo“ des Artikels: „O pouťi“ nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Rbniggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 5 Juni 1912, Pr. IV 22/12, die Weiterverbreitung Zeitschrift: „Okres“ vom 1 Juni 1912 wegen der Stellen von „Jsou patroni“ bis „neco uzitecneho“ und von „Ale ani jedina“ bis „nebe odvrati“ des Artikels: „Ferdinand“; von „Z Rasosek na ne“ bis „Na Mariance“ des Artikels: „Z Rasosek (Duch Sokolstva)“ nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Pilfen hat mit dem Erkenntnis vom 4 Juni 1912, Pr. 33/12, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Sumav.n“ vom 1 Juni 1912 wegen der Stellen von „Koruna zna jiz“ bis „situacich zachova“ und von „onen muz slibu“ bis „co na nas plati“ des Artikels: „O dedictvi Stürgkhovo“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidium in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 5 Juni 1912, Pr. I. 57/12, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Matica svocedy“ vom 6 Juni 1912 wegen des Bildes, darstellend einen Priester im Weichstuhl und ein Mädchen vor ihm, samt Text und wegen der Stellen von „Svata cirkev“ bis „z cirkvi“ des Artikels: „Stredovek se vraci“; von „Zboznych poustiku“ bis „vynalezti leku“ des Artikels: „Panynka Maria“; von „Jsou to“ bis „cirkve uchrani“ des Artikels: „nove svinstvo klasterni“ nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Bl. 131 (7559) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidium hat mit dem Erkenntnis vom 7 Juni 1912, Pr. XXV. 2061/12/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 152 der periodischen Zeitschrift: „Arbeiterzeitung“ (Morgenblatt), XXIV. Jahrgang, vom 5 Juni 1912 durch die Stelle von „Wenn die Dinnstie“ bis „auch an Österreich“ (Seite 4, Spalte 3) das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bekräftigt und nach § 37 St. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 7 Juni 1912.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 5 Juni 1912, Pr. 5/12, die Weiterverbreitung der Nummer 58 der Zeitschrift: „L'Internazionale“ ddo. Parma, 1 Juni 1912, nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 5 Juni 1912, Pr. 50/12, die Weiterverbreitung der Nummer 451 der Zeitschrift: „Il Libertario“ ddo. Spzija, 20 Mai 1912, nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 7 Juni 1912, Pr. 28/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Der kleine Landwirt“ vom 1 Juni 1912 wegen der Aufschrift des Artikels: „Ein Erzherzog als . . . General“ in der Stelle von „Wie es zu jener Bitte kam“ bis „gesetzt wurde“ nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 7 Juni 1912, Pr. XI 33/12, die Weiterverbreitung der

Nummer 61 der Zeitschrift: „Hlas z Hane“ vom 1 Juni 1912 wegen des Artikels: „Rakousko so . . .“ 1. Seite letzter Artikel über dem Strich nach § 308 (§ 310, Abf. 2) St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Nagoga hat mit dem Erkenntnis vom 7 Juni 1912, Pr. 16/12, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 5 Juni 1912 nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Bl. 132 (7560) Das f. f. Landes- als Präsidium in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. I 292/12, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Mlade proudy“ vom 5 Juni 1912 wegen der Stellen von „Jest treba“ bis „koruna“ des Artikels: „Chceme mir a zivot“; von „Ale vyrostli jsme“ bis „antimilitaristy“ des Artikels: „Americki Skanti“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidium in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. I. 290/12, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Neruda“ vom 8 Juni 1912 wegen der Stellen von „Ale nabozensky“ bis „podvod“ und von „Nabozenstvi“ bis „prohazky“ des Artikels: „Nekolik pojmu“; von „Pujdete“ bis „celech“ und von „Zapamatujte si“ bis „spokojne ziti“ des Artikels: „Z budee u Dacie na Morave“ nach § 122 b, 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidium in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. I. 291/12, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Zar“ vom 6 June 1912 wegen der Stellen von „Kdo vi, jak“ bis „uaco nekrestanskeho“, von „Svata Trojice“ bis „do nejakeho tela“, von „I kdyz hostie“ bis „treba zlozina?“, von „Dejiny krestanstvi“ bis „i vericijo cloveka“ und von „Uvaz teby“ bis „lidskemu rozumu“ des Artikels: „Je opravnena cirkevni slavnost bozihotela“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Znaim hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. V 6/12, die Weiterverbreitung des in Znaim gedruckten Flugblattes mit der Überschrift: „Deutschböhlicher Arbeiterbund Eiche in Znaim“ wegen der Stelle von „Hoch schlagen“ bis „festreich zu bestehen“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Teschen hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. VIII 6/12, die Weiterverbreitung des im Hammer-Verlage in Leipzig erschienenen Flugblattes: „Die Führer der Arbeiterschaft“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Teschen hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. VIII 19/12, die Weiterverbreitung des im Hammer-Verlage in Leipzig erschienenen Flugblattes: „Wer schreibt unsere Zeitungen“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Teschen hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. VIII 21/12, die Weiterverbreitung des im Hammer-Verlage in Leipzig erschienenen Flugblattes: „Antwort des Hammer-Bundes an den Zentralverein deutscher Staatsbürger jüdischen Glaubens“ nach § 122 b St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Teschen hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. VIII 22/12, die Weiterverbreitung des im Hammer-Verlage in Leipzig erschienenen Flugblattes: „Nieder mit den Antisemiten“ nach § 122 a und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Teschen hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. VIII 23/12, die Weiterverbreitung des im Hammer-Verlage in Leipzig erschienenen Flugblattes: „Einige Fragen an die gebildeten Juden“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in Teschen hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. VIII 24/12, die Weiterverbreitung des im Hammer-Verlage in Leipzig erschienenen Flugblattes: „Arbeiter!“ nach § 122 a und 302 St. G. verboten.

Bl. 133 (7561) Das f. f. Landes- als Präsidium in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. IX 91/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Austrijski postni



roz" vom 4 Juni 1912 wegen der Stellen von „Nehote moramo misliti“ bis „ne bilo mogoe“, von „Tu clovak“ bis „kaj lacega“, von „da seniso“ bis „shod prepreati“, von „Tako postopanje“ bis „vsakemu spielati“, von „iz tega postopanja“ bis „in molzati“ und von „kar se tve“ bis „Da vidimo“ des Artikels: „Upedanti ali zloniri!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. IX 90/12, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „La Coda del Dia- lo die Trieste“ vom 5 Juni 1912 wegen der Stelle von „Ailo slavo“ bis „cercar il pane“ und von „facciamoci anche noi“ bis „della nostra nazionalita.“ des Artikels: „Azio- nel!“; von „C'era una volta“ bis „vide tutti due“ des Artikels: „Il Lloyd assasa na il commercio locale“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 4 Mai 1912, Pr. 34/12, die Weiterverbreitung der Nummer 639 der Zeitschrift: „Der Tiroler Waffel“ vom 2 Juni 1912 wegen des Arti- kels: „Eine neue Jesuitenburg in Tirol“ in der Stelle von „Der nibelungentreue“ bis „Wasgerier“; „Das deutsche Volk und seine Kaisergeschlechter“ von „und so deren“ bis „auszudehnen“ von „mit der ganzen Verachtung“ bis „Habsbur- gisch“, von „mit den Habsburgern“ bis „zu ihrem Kaiser“, von „Leider gab es nur mächtige“ bis „zurückzuschleudern“, von „Es war der erste“ bis „Gewaltthaber fiel“ nach § 63, 64, 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 4 Juni 1912, Pr. 35/12, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Der Beckruf“ vom 2 Juni 1912 wegen des Artikels: „Aus Politik und Leben: Ungarn auf dem Wege der Demokratie“ in der Stelle von „die eigentlichen Kenner“ bis „war“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 10 Juni 1912, Pr. IV 23/12, die Weiterverbrei- tung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Hlase Venkova“ vom 7 Juni 1912 wegen der Stelle von „Vi se poure“ bis „vedle cesty“ des Artikels: „Z Placic“ nach § 64 St. G. ver- boten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. 12/12, die Weiterverbreitung der Flugchrift des Vereines „Biblioteca Popolare Italiana, Zara“, ausgegeben in Zara am 5 Juni 1912, wegen des ganzen Inhaltes nach § 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Zl. 134 (7562)  
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reuttschein hat mit dem Erkenntnis vom 11 Juni 1912, Pr. V 18/12, die Weiterverbreitung des bei Birgus und Kiehl in Oberfurt gedruckten Flugblattes: „Achtung! Eisenbahn- bedienstete aller Kategorien und Konjumenten von Oberfurt“ nach § 302 und 487 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezem- ber 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 8 Juni 1912, Pr. 17/12, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Napredajak“ vom 7 Juni 1912 wegen der Artikel: „Pok i kler u herbi“; „Otašeci jednu strasnu knjigu“; „iljeske“ in der Stelle von „Iz ovih broja- ka“ bis „a drugdje?“, der Notizen: „Isukr- stova zenica“ von „Iz nje se najviše“ bis „ciljeva“; „Makarska“ von „Vroovno“ bis „nezakonitina“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Zl. 135 (7563)  
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Gili hat mit dem Erkenntnis vom 12 Juni 1912, Pr. VIII 2/12, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Rudar“ vom 7 Juni 1912 wegen der Artikel: „Revolucija v Budimpešti“ in der Stelle von „Budimpe- temsko delavstvo je slo“ bis „obecno pra- vico z največjem pogumom“; „Manire inze- nerja Vojta“ nach § 36, 99 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Juni 1912, Pr. I 293/12, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Montag- blatt aus Böhmen“ vom 7 Juni 1912 wegen der Stelle von „Dann hätte Minister“ bis „entkleidet wird“ des Artikels: „Ein trauriges Jubiläum“ nach § 491 und 493 St. G. so- wie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 De- zember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, ver- boten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 Juni 1912, Pr. I 293/12, die Weiterverbreitung der Nummer 159 der Zeitschrift: „Cec“ vom 11 Juni 1912 wegen der Stelle von „Co se vlastce stalo?“ bis „imeno zid“ des Artikels: „Po- prava Kovace-Strassera“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 Juni 1912, Pr. I 294/12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Ciske slovo“ (večernik) vom 10 Juni 1912 wegen der Stellen von „Jak totiz se“ bis „uverejnu“ und von „Vsude se“ bis „stesti“ des Artikels: „Historie cisa- rova telegramu Tiszovi“ in der Rubrik: „Te- legramy a telefon. zpravy“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 11 Juni 1912, Pr. I 49/12, die Weiterverbreitung der Nummer 86 der Zeitschrift: „Russkaja Praw- da“ vom 7 Juni (25 Mai) 1912 wegen des Zeitarikels in der Überschrift und den Stellen von „Oto cele“ bis „oda losz“, von „ketori na“ bis „(bezzakonič)“, von „No odnowre- no“ bis „mondurach“; des dritten Artikels in der Überschrift und den Stellen von „cele“ bis „brechnia“ und von „Janwed“ bis „gra- fa Merana“ nach § 300 St. G. verboten.

### Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 277/12 (1) (8021 1—3)  
E d y k t.

Przeciw Dawidowi Bell r z Hryniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wnie- siony został do pospisnego Sądu prz. ez La- zara Löwensohna w Bóbrce pozew o 1000 kor. z pn. na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 2 lipa 1912 o godz. 8 rano, w biurze Nr. 6

Celem strzeżenia praw Dawida Bellera ustanawia się p. dr. Adolfa Roifelda, adwo- kata w Bóbrce kuratorem, który zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I  
Bóbrka, dnia 31 maja 1912.

L. cz. C. II. 156/12 (2) (8019)  
E d y k t.

Przeciw Jędrzejowi Ożubko i Annie z Szadych Ożubko, których miejsce pobytu jest nieznane, wnie- siony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Markusa Resenblata i tow. pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz- prawę na dzień 4 lipca 1912 o godz. 9 rano w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanych, usta- nawia się p. dr. Jakóba Spetta, adwokata w Radymnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po- zwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Radymno, dnia 18 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 289/12 (1) (8024)  
Przeciw Antoniemu Sochackiemu, któ- rego miejsce pobytu jest nieznane, wnie- siony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Abraham Schachta pozew o 220 koren zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au- dyencyę na dzień 8 lipca 1912 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. Antoniego Kosnińskiego adw. w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nie- obecnego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzozów, dnia 31 maja 1912.

L. cz. C. III. 120/12 (7737)  
E d y k t.

Przeciw Andrzejowi Korzeniowskiemu i Maryi Korzeniowskiej których miejsce po- bytu jest nieznane, został wniesiony pozew przez Lucja Korzeniowskiego o zniesienie współwłasności realności objętej l. w. 10 kg. Buk.

Na podstawie pozwu wyznaczono au- dyencyę na dzień 9 lipca 1912 godz. 9 rano.

W celu strzeżenia praw Andrzeja i Ma- ryi Korzeniowskich ustanawia się kuratora dr. Rattlera adwokata w Baligródzie, który zastępywać ich będzie dopóki oni się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Baligród, dnia 4 czerwca 1912.

C. k. Starostwo.

L. 19.679/12

Melloracya pastwisk miejskich w Dolinie.

## Obwieszczenie.

Urząd miejski w Dolinie wniósł do tut. c. k. Starostwa prośbę z 6 maja 1912 L. 1877/12 o pozwolenie na założenie urządzeń odprowadzających wodę z pastwisk miejskich w Dolinie „pod Zapustem“ o powierzchni 218 ha, „Wysoka góra“ o powierzchni 2811 ha, „na Podliwcu“ o powierzchni 16535 ha, i „na Obliskach“ o powierzchni 11975 ha, wedle planów, które mogą być przejrane w Urzędzie miejskim w Dolinie w godzinach urzędowych

Celem przeprowadzenia w tej sprawie komisijnego dochodzenia na miejscu i roz- prawy wyznaczam termin na dzień 2 lipca 1912 i następnego.

Dnia tego i następnego zbierze się komisya w Urzędzie gminnym w Dolinie o go- dzinie 8 rano.

Przeciwko pozwoleniu na założenie urządzenia i poszczególnym urządzeniom wolno wnieść pisemnie do tut. c. k. Starostwa do 2 lipca 1912 i najpóźniej pisemnie lub ustnie przy terminie komisijnego dochodzenia a to tem pewniej, ile że w przeciwnym razie uważano by interesowanych jako zgadzających się z zmierzonym przedsięwzięciem i z potrzebnym do tego odstąpieniem albo obciążeniem własności gruntowej i wydawano by wyrok bez względu na późniejsze zarzuty.

Wreszcie następujące grunta i zakłady wodne zostaną prawdopodobnie obciążone słu- żebnościami:

### I. Wysoka Góra.

L. p.	Parcela	Imię i nazwisko właściciela	Rodzaj służebności
1	7705	C. k. Zarząd kolejki lasowej Dolina Turza wielka	Wylot C drenów wprowadza się do rowu kolejki, który zostaje na długości około 20 mb. pogłębiony.
2	7705	dtto	Wylot B wprowadza się do rowu kolejki.
3	7705	dtto	Wylot A drenów wprowadza się do rowu kolejki, który pogłębiony zostaje na długości około 30 mb.
4	2711	Pogowicz Michał	Jak poz. pod 1. porządk. 3.

### II. Pod Liwce.

L. p.	Parcela	Imię i nazwisko właściciela	Rodzaj przypuszczalnej służebności
1	7706	C. k. Zarząd kolejki lasowej Dolina Turza wielka	Powyżej mostku kolejki wpro- wadza się do łożyska potoku Gniła Radka wylot drenów C.
2	2573 Staw	Furykiewicza Mikołaja Spad- kobiercy (Dim Narodnyj u Lwowi)	Wylot A wprowadza się do stawu.
3	3086/1 3093/1 3093/2 3097 3092	Stadnic Józef Bigosa Bartłomieja spadk. (Katarzyna, Jan, Antoni, Józef) Bigos Marya zam. Stawdo Spadk Bigosa Franciszka t. j. Michał, Jan Anna, Katarzy- na i Marya Standio Józef	Zbieracz „c“ w dziale „B“ przeprowadza się przez obok wymienione parcele.
4	2556/16	Droga gminna II. kl. pod zarządem funduszu drogowego Wy- działu powiatowego w Dolinie	Zbieracz „a“ w partyi „C“ przeprowadza się przez drogę
5	2556/15	dtto	Pod istniejący mostek dre- wniany wprowadza się wodę z zregulowanej Gniłej i z wy- lotu D.
6	2556/16	dtto	Zbieracz „b“ w partyi E prze- prowadza się przez drogę.
7	2556/19	dtto	Pogłębą się rowy drogowe dla wylotów K, L i M w łącz- nej długości około 110 mb

### III. Obliski.

L. p.	Parcela	Imię i nazwisko właściciela	Rodzaj przypuszczalnej służebności
1	1270,4	Fundusz szkolny miejscowy w Dolinie	Zbieracz „a“ partyi „B“ prze- prowadza się przez grunt szkol- ny parc. lkat. 1270/4.
2	7428	C. k. Skarb państwa fundusz drogowy	Obok gościnca rządowego pro- wadzącego z Wędzicza do Do- liny, wykonane będzie rozsze- rzenie i pogłębienie rowu dro- gowego na długość od km. 100 (0080 do 100) 360 t. j. na długości 280 mb. Rów ten odpływowy B wpro- wadzony będzie pod istniejący mostek drewniany. Profil podłużny tego rowu zregulowanego uwidoczniiony jest na planie pastwiska W sytuacji wynosić będzie średnia szerokość zregulowa- nego rowu od 30 do 40 m.

C. k. Starosta:

Głazowski w. r.

L. cz. C. III. 280/12 (1) (7951)  
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Leibowi Soffertowi kupcowi z Daszówki i tow. wniósł Iwan Magac starszy rolnik z Daszówki Nd. 31 do tutejszego Sądu pozew o uznanie i intabulację prawa własności gruntu w Daszówce.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 lipca 1912 godzinę 10 rano biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw kuranda Leiby Safferta ustanawia się kuratorem dr. Dawida Unterrichts adwokata z Ustrzyk.

Tenże kurator zastępcywać będzie kuranda Leiby Sofferta na jego koszt i niebezpieczeństwo w rzeczonyj sprawie, dopóki on sam osobiście w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika niezamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Ustrzyki, dnia 22 czerwca 1912.

L. cz. C. 223/12 (1) (7899)  
E d y k t.

Przeciw Michałowi Dziurbielowi z Powroźnika, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Muszynie przez Mojżesza Hochhausera pozew o uznanie i wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 9 lipca 1912 r. o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Michała Dziurbieła, ustanawia się p. dr. Eliasza Loewenthala adwokata w Muszynie kuratorem.

Tenże kurator zastępcywać będzie Michała Dziurbieła w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Muszyna, dnia 13 czerwca 1912.

## Konkurs.

L. 8684/pr. (8057 2-3)  
K o n k u r s.

W obrębie politycznej Administracji gal. c. k. Namiestnictwa zostanie obsadzona po myśli ustawy z 25 września 1908, Dz. u. p. Nr. 204, rozporządzenia całego Ministerstwa z 22 listopada 1908, Dz. u. p. Nr. 234 i rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 13 kwietnia 1909, L. 940 prowizorycznie za trzymiesięcznym wypowiedzeniem posada c. k. pomocnika lasowego przy jednej z c. k. Inspekcji leśnych z roczną płacą 1000 koron, ryczałtem na obchody służbowe 200 koron rocznie i ryczałtem kancelaryjnym rocznych 24 koron z prawem posunięcia do I. stopnia płacy kategorii podurzędników po upływie co najmniej jednorocznej zadowalającej służby.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać się obywatelstwem austriackim, że są wolnego stanu i posiadają dokładną znajomość obu języków krajowych w słowie i w piśmie, jakoteż przedłożyć przepisane dowody co do wieku, ukończenia szkół, dotychczasowego zajęcia, nienaganego zachowania się, zdolności fizycznej do pełnienia służby leśnej, wreszcie świadectwo z egzaminu rządowego, przepisane rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 11 lutego 1889, dz. u. p. Nr. 23, względnie z 3 lutego 1903, dz. u. p. Nr. 30 dla pomocników w służbie technicznej leśnej i ochronnej.

Posada ta zastrzeżoną jest w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872, Dz. u. p. Nr. 60, względnie obwieszczenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 16 lipca 1879 Dz. u. p. Nr. 100 w pierwszym rzędzie dla wysłużonych c. k. podoficerów.

Ci ostatni kandydaci, jakoteż kandydaci, pozostający w cywilnej służbie rządowej winni wnieść własnoręcznie napisane i należyście osteplowane i alegowane podania za pośrednictwem swojej Władzy przełożonej, inni zaś kandydaci i za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa, względnie Magistratu w Lwowie lub w Krakowie do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w terminie najdalej do 20 lipca 1912.

Lwów, dnia 21 czerwca 1912.

C. k. Namiestnik:  
Bobrzyński w. r.

L. 8510 pr. (8058 2-3)  
Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej posady starszego Bibliotekarza w c. k. Bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie, w VII. klasie rangi, z systemizowanymi w myśl ustawy z 19 lutego 1907, dz. u. p. Nr. 34 poborami, a mianowicie z płacą rocznych 4800 koron i dodatkiem aktywalnym rocznych 1288 kor., tudzież celem obsadzenia ewentualnie opróżnionej posady Bibliotekarza I. klasy w VIII. klasie rangi, z systemizowanymi w myśl wyżej powołanej ustawy poborami, a mianowicie z płacą rocznych 3600 koron

i dodatkiem aktywalnym 1104 koron, względnie posady Bibliotekarza II. klasy w IX. klasie rangi z płacą rocznych 2800 koron i dodatkiem aktywalnym rocznych 960 koron, rozpisyje się niniejszym konkursem z terminem wnoszenia podań do dnia 20 lipca 1912.

Podania kompetencyjne o powyższe posady, opatrzone w dowody kwalifikacji, należy wnieść do c. k. Dyrekcji Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie.

Lwów, dnia 22 czerwca 1912.

C. k. Namiestnik:  
Bobrzyński w. r.

L. 8.945 (7995 2-3)  
K o n k u r s.

Przy Sądzie obwodowym w Jasle jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innych Sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych certyfikatystów zastrzeżoną posadę wnoszą należy do 25 lipca 1912 do Prezydium Sądu obwodowego w Jasle.

Prezydium Sądu wyższego.  
Kraków, dnia 22 czerwca 1912.

L. 9.733 (8061 2-3)  
K o n k u r s.

Na posadę prowadzącego księgi gruntowe przy sądzie krajowym w Krakowie ewentualnie przy innym sądzie kolegiatnym I. instancyi rozpisyje się konkurs z terminem do 15 lipca 1912.

Podania kompetencyjne wnoszą należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.  
Kraków, dnia 25 czerwca 1912.

H. k. Landwehrkommando in Lemberg  
M. A. Nr. 3326.

Verleihung von Frei- und Zahlplätzen  
in den Militärbildungsanstalten der k. k.  
Landwehr.

Mit Beginn des Schuljahres 1912/13 werden in Wien zwei neue Militärbildungsanstalten der k. k. Landwehr und zwar die k. k. Militär-Oberrealschule und die k. k. Franz Joseph Militärakademie eröffnet.

Diese Anstalten, von denen jede 3 Jahrgänge umfasst, haben den Zweck, talentierte und wohlherzogene Jünglinge, die sich der Offizierslaufbahn zuwenden wollen, für ihren künftigen Beruf auszubilden.

Die Zöglinge der k. k. Militär-Oberrealschule steigen nach befriedigender Absolvierung derselben in die k. k. Franz Joseph Militärakademie auf, aus der sie nach entsprechender Beendigung ihrer Studien — als Leutnants zur Truppe eingereiht werden.

An beiden Anstalten gelangen für den I. Jahrgang dormalen noch eine beschränkte Anzahl von ganzen und halben Freiplätzen, sowie einige Zahlplätze zur Verleihung.

Auf Freiplätze haben nebst Söhnen von Militär und von Hof- und Zivilstaatsbeamten auch jene aller österreichischen Staatsbürger Anspruch, wenn sie sich mit sehr guten Schulzeugnissen ausweisen und wenn ihre finanziellen und sonstige Rück-sichtswürdigkeit ämtlich dargetan wird.

Für die Verleihung eines Zahlplatzes werden nebst der österreichischen Staatsbürgerschaft mindestens mit gutem Gesamterfolge zurückgelegte Vorstudien gefordert.

Zum Eintritte in die k. k. Militär-Oberrealschule ist das erreichte 14 und nicht überschrittene 16; zum Eintritte in die k. k. Franz Joseph Militärakademie das erreichte 17, und nicht überschrittene 20 Lebensjahr festgesetzt. Das Alter wird mit 1 September berechnet.

Bei Altersdifferenz kann im Aufnahmesuch um Nachsicht angesucht werden.

Als Vorbildung für den Eintritt in die k. k. Militär-Oberrealschule die Absolvierung der 4 Klasse, für den Eintritt in die k. k. Franz Joseph Militärakademie die Absolvierung der letzten Klasse einer öffentlichen oder mit dem Öffentlichkeitsrechte ausgestatteten Mittelschule verlangt.

Alle Aspiranten haben sich unter Aufnahmsprüfung zu unterziehen und müssen der deutschen Sprache in dem Masse mächtig sein, dass die Möglichkeit eines Studienerfolges gesichert erscheint.

Die vollkommen dokumentierten Aufnahmsgesuche sind längstens — bis 10 Juni l. J. bei den hiezu berufenen Behörden einzubringen.

Diesfalls enthält alles nähere die mit dem Beiblatt Nr. 11 zum Verordnungsblatt für die k. k. Landwehr vom Jahre 1912 ausgegebene Konkurrenzausschreibung, die von der k. k. Staatsdruckerei in Wien I. Seilerstätte 24 oder von der Hofbuchhandlung L. W. Seidl u. Sohn in Wien bezogen oder bei allen Truppen und Kommandos (Behörden) der k. k. Landwehr eingesehen werden kann.

Bei diesem Anlasse wird weiters auch darauf aufmerksam gemacht, dass Absolventen der 4 unteren Klassen einer öffentlichen oder mit dem Öffentlichkeitsrechte ausge-

statteten Mittelschule oder der mit einzelnen österreichischen Bürgerschulen verbundenen einjährigen Lehrkurse sich mit Beginn des Schuljahres 19 2/13 um die Aufnahme in den I. Jahrgang einer k. u. k. Infanterie oder k. u. k. Kavalleriekadettenschule mit der Widmung für die k. k. Landwehr bewerben können.

Die bezüglichen, vorschrittmässig belegten Aufnahmsgesuche sind nach Erlangung des ganzjährigen Schulzeugnisses pro 1911/12 längstens bis 1 August l. J. beim nächst gelegenen k. k. Landwehr-Ergänzungsbezirkskommando einzubringen.

Die näheren diesfälligen Bestimmungen enthält die ebenfalls mit dem Landwehrbeiblatt Nr. 11 vom Jahre 1912 ausgegebene Konkurrenzausschreibung, die auch von den oben bezeichneten Verschleissstellen bezogen oder bei allen Truppen und Kommandos (Behörden) der k. k. Landwehr eingesehen werden kann.

Von etwaigen ungenügenden Klassifikationsnoten aus „Griechisch“ und „Latein prä.“ wird in allen Fällen abgesehen.

## Firmy.

L. cz. Firm. 878/12 Stow. I. 11 (7918)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Świątyni górna, Sąd powiatowy Podgórze.

Brzmienie firmy: Spółka ślusarska w Świątyniach górnych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji: umarł Józef Nayder, zastępca dyrektora

Data wpisu: 5 czerwca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 4 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 700/12 Odd. C. I. 66 (7910)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, ul. Starowiślna.

Brzmienie firmy: Asbit Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Kapitał zakładowy wynoszący 100.000 koron został w całości wpłacony w gotówce.

Dzień wpisu: 2 maja 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 732/12 Odd. A. I. 276 (7573)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Düsseldorfska Fabryka, Kraków, Jan Lebenstein,

Przystąpili: Wiktor Gablenz, urzędnik Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, jako jawny spółnik.

Wystąpił: Jan Lebenstein, jawny spółnik. Prokurę: Juliusza Wachtlicha wykreślono.

Obecny właściciel firmy: Wiktor Gablenz i Marya Pochwalska podpisując będą firmę tę w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią, lub wypisaną firmą „Düsseldorfska Fabryka, Kraków, Jan Lebenstein“ względnie po niemiecku „Düsseldorfer Fabrik Krakau Jan Lebenstein“ położy swoje nazwiska.

Dzień wpis: 4 maja 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 4 maja 1912.

L. cz. Firm. 206 Stow. II. 1278 (8080)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tarnów.

Brzmienie firmy: Bank rękodzielnicy w Tarnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Mozes Samuel Mandel.

Członkowie dyrekcji wybrani: Rajmund Kämpf kupiec w Tarnowie.

Data wpisu: 1 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział IV.

Tarnów, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 717/12 Spół. III. 80 (7570)

Wykrylenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono: Siedziba firmy: Podgórze miasto.

Brzmienie firmy: „Parowa fabryka wy-

robów chemicznych Victoria Anisfeld i Ska w Podgórzu“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Parowa fabryka wyrobów chemicznych.

Wykreślenie następuje z powodu zaniechania prowadzenia przedsiębiorstwa od dnia 1 października 1908.

Data wpisu: 2 maja 1912.

Józefa Kalmana i Dawida Anisfelda wzywa się aby do dni 14 od doręczenia donieśli, gdzie złożono księgi handlowe powyższej firmy.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 316 Stow. III. 298 (8000)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Zarobkowa i gospodarcza spółka kredytowa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Erwerb und Wirtschaftskredit, Gesellschaft in Lemberg, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Zmiana statutu: Na zwyczajnem walnem zgromadzeniu dnia 28 stycznia 1912 uchwalono zmianę § 1, 2, 33, 52, 57, 76 i 77 statutu w brzmieniu, jak wierznyty opis protokołu w zbiorze załączników przechowany.

Data wpisu: 4 marca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. Firm. 481 Stow. IV. 174 (8001)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sokolniki.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Sokolnikach“, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: ks. Mieczysław Tomaszewski, zastępca przełożonego.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: ks. Kokołaj Korzelski, wikary rz. kat. w Sokolnikach, zastępca przełożonego.

Data wpisu: 15 marca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 8 marca 1912.

L. cz. Firm. 215/12 Sp. II. 161 (6813)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Podegrodzie.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Podegrodziu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie zarządu Jakób Konstanty ustąpił, w miejsce jego na zgromadzeniu dnia 25 marca 1912 wybrany Antoni Konstanty.

Data wpisu: 29 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 11 maja 1912.

L. cz. Firm. 229/12 Stow. III. 56 (6912)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Robotnicze Stowarzyszenie „Naprzód“, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką.

1. Członkowie Zarządu wystąpili: Tomasz Sliwa, przewodniczący i Andrzej Sledź, kasyer.

2. Członkowie Zarządu wybrani na zgromadzeniu dnia 31 marca 1912: Jakób Kulczyk, murarz, w Nowym Sączu, przewodniczącym, Robert Fröhlich, ślusarz, w Nowym Sączu, skarbnikiem i Stanisław Majoch, murarz w Nowym Sączu, kontrolorem.

Data wpisu: 31 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 18 maja 1912.

L. cz. Firm. 218/12 sp. II. 50 (7417)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono: Siedziba firmy: Dydnia.

Brzmienie firmy: Wyrab lasu i handel drzewem w Dydni, Samuel Künstler i Majer Leib Neus.

Skutkiem zwinienia przedsiębiorstwa.

Dzień wpisu: Sanok 10 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 7 maja 1912.

L. cz. Firm. 221/12 Stow. II. 80 (7419)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń  
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Posada olchowska.  
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Posadzie olchowskiej.  
1. Członkowie zarządu wystąpili: Filip Schneider i Leon Próchnicki.  
2. Członkowie zarządu wybrani: Jan Bar i Józef Dmytrak, pracownicy w Fabryce wagonów.  
Data wpisu: Sanok, 10 maja 1912.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 7 maja 1912.

L. cz. Firm. 213/12 Rg. A. 46 (7584)  
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.  
Należy wpisać do rejestru handlowego.  
Siedziba firmy: Sanok.  
Brzmienie firmy: Cegielnia kręgowa w Sanoku, Mechel Stein.  
Data wpisu: Sanok 18 maja 1912.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 10 maja 1912.

L. cz. Firm. 139/12 Stow. II. 150 (7421)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Wadowice.  
Brzmienie firmy: Kasa eskontowa i oszczędności w Wadowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.  
Zmiana statutu: Uchwałą Walnego zgromadzenia członków Stowarzyszenia z 18 marca 1912 uzupełniono § 12, oraz zmieniono dotychczasowe postanowienie § 36 statutu Stowarzyszenia w brzmieniu, jak odpis protokołu Walnego Zgromadzenia w zbiorze załączek przechowany.  
Data wpisu: 17 maja 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Wadowice, dnia 17 maja 1912.

L. cz. Firm. 150/12 Rg. A. 45 (6348)  
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej  
Do rejestru firm spółkowych wciągnięto:  
Siedziba firmy: Ustrzyki dolne.  
Brzmienie firmy: Pierwsza galicyjska fabryka lasek Chajesa i Ska w Ustrzykach dolnych, po niemiecku: Erste galizische Stockfabrik Chajesa Comp. in Ustrzyki dolne.  
Forma spółki: jawna.  
Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Saul Chajes, Lipe Vogelmann, Julius Haspel, przemysłowcy w Ustrzykach dolnych.  
Podpis firmy: Spółkę mają prawo zastępować i podpisywać pod wypisaną, wydrukowaną lub wyciśniętą firmą Saul Chajes lub Lipe Vogelmann każdy z osobna.  
Od zastępstwa i podpisywania firmy wyłączony jest Julius Haspel.  
Dzień wpisu: Sanok dnia 28 marca 1912.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 27 marca 1912.

L. cz. Firm. 796/12 Stow. II. 91 (7578)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Niepołomice.  
Brzmienie firmy: Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Niepołomicach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.  
1. Członkowie dyrekcji wystąpili: dr. Zygmunt Stanowski, Mieczysław Kozak, Mieczysław Mokrzycki, Marcin Mleko i Maryan Pieczonka.  
2. Członkowie dyrekcji wybrani: Maciej Jarzyna i Józef Wicherek w Niepołomicach jako dyrektorzy, zaś Franciszek Lewkowicz, Jan Trzos i Franciszek Ziemia w Niepołomicach jako zastępcy dyrektorów.  
Data wpisu: 31 maja 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.  
Kraków, dnia 30 maja 1912.

L. cz. Firm. 351/12 Rg. A. 164 (6386)  
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.  
Do rejestru Rg. A. należy wciągnąć co następuje:  
Siedziba firmy: Stanisławów.  
Brzmienie firmy: Gottlieb & Silberherz.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż towarów korzennych, farb i materysów.  
Forma spółki handlowej jawna.  
Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Samuel Gottlieb kupiec w Stanisławowie i Hersch Silberherz kupiec w Otynii.

Spółka rozpoczęła swoje czynności handlowe dnia 1 stycznia 1911.  
Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj powyżsi spółnicy kolektywnie.  
Podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod firmą „Gottlieb & Silberherz“ przez kogobądź wypisaną lub stampilią wyciśniętą obaj spółnicy umieszczają własnoręcznie tylko swoje nazwiska „Gottlieb Silberherz“.  
Dzień wpisu: 10 maja 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 10 maja 1912.

L. cz. Firm. 289/12 Stow. II. 114. (6307)  
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.  
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Białykamień.  
Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Białykamieniu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Vorschuss-Verein in Białykamień registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.  
Data statutu: Białykamień, dnia 17 marca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez dostarczenie im na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemysle lub handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania nieoznaczony.  
Dyrekcja: 1. Matias Gruber właściciel realności w Białykamieniu i 2. Leizor Zwerdling właściciel realności w Sassowie, tudzież zastępca dyrektora Izaak Schapira właściciel realności w Białykamieniu.  
Podpis firmy: firmę stowarzyszenia podpisują obaj dyrektorowie wspólnie.  
Ogłoszenia pochodzące od stowarzyszenia będą umieszczane w jednym z lwowskich dzienników, zaproszenia na walne zgromadzenia będą oprócz tego ogłaszane plakatami w siedzibie stowarzyszenia.  
Udziały członków: Jeden udział członka wynosi 50 koron.

Odpowiedzialność: do trzykrotnej wysokości deklarowanego udziału.  
Data wpisu: 30 marca 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Złoczów, dnia 30 marca 1912.

L. cz. Firm. 365/12 Oddz. R. 162 (8016)  
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.  
Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:  
Siedziba firmy: Gliniany.  
Brzmienie firmy: Stefan Harbuz, Abraham Hochberg i Pinkas Mehlmann.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrab lasu i handel drzewem sosnowym w lesie gminnym w Glinianach.  
Forma spółki: jawna.  
Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Stefan Harbuz, Abraham Hochberg i Pinkas Mehlmann kupcy w Glinianach.  
Podpis firmy: Firmę spółki podpisują spółnicy, a to każdy z osobna.  
Dzień wpisu: 9 maja 1912.  
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.  
Złoczów, dnia 9 maja 1912.

L. cz. Firm. 764/12 Stow. II. 121 (7577)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.  
Brzmienie firmy: Spółka kredytowa członków towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.  
1. Członkowie dyrekcji umarli: s. p. Andrzej Szyszkiewicz i Franciszek Jaugustyn.  
2. Członkowie dyrekcji wybrani: 1. dyrektorem Henryk Szatkowski, zastępca dyrektora referenta Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, 2. zastępcą dyrektora referenta Kazimierz Lubaszek urzędnik tegoż towarzystwa.  
Data wpisu: 26 maja 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.  
Kraków, dnia 24 maja 1912.

G. Zl. Firm. 196/12 Rg. Abt. A. 137 (7926)  
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften, mit gleichzeitiger Übertragung in das Register Abt. A.  
Eingetragen wurde im Register Abt. A. Sitz der Firma: Biąta.

Firmawortlaut: Ignatz Borger, Victualienverschleiss in Biąta.  
Eingetretene Heinrich Jakobowitz Kaufmann in Biąta, in Folge dessen offene Handelsgesellschaft seit 1 Juli 1911.  
Vertretungsbefugt: Jeder von beiden Gesellschaftern Ignatz Borger und Heinrich Jakobowitz selbstständig.  
Firmazeichnung: Eigenhändige Niederschrift des Firmawortlautes durch einen Gesellschafter mit Ig. Borger.  
Datum der Eintragung: 20 Mai 1912.  
K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.  
Wadowice, am 20 Mai 1912.

L. cz. Firm. 202/12 Stow. III. 99 (7293)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Kąty.  
Brzmienie (stowarzyszenia) firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Kątach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.  
Członkowie zarządu umarli: Jan Żrebic, jako członek zarządu.  
Członkowie dyrekcji wybrani: Jakób Parylak, gospodarz w Kątach, jako członek zarządu.  
Data wpisu: 20 maja 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 11 maja 1912.

G. Zl. Firm. 406/12 Rg. B. I. 1 (8074)  
Änderungen und Zusätze zu den bereits eingetragenen Actien-Gesellschaftsfirmen.  
Eingetragen im Register B.  
Sitz der Firma: Przemysł.  
Firmawortlaut: Expositur des Wiener Bank-Vereines Przemysł; polnisch: Wiedeński Bank związkowy, Expozytura w Przemyslu.  
Procura des Moritz Goldstern gelösch.  
Datum der Eintragung: 4 April 1912.  
K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung IV.  
Przemysł, am 4 April 1912.

L. cz. Firm. 710 Rg. C. 101 (7651)  
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółek.  
Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:  
Siedziba firmy: Lwów.  
Brzmienie firmy: Kali spółka z ograniczoną poręką we Lwowie.  
W myśl pisemnej uchwały spółników uchwalono zarządzić dalsze dopłaty na zdeklarowane wkładki zakładowe w następujących terminach:  
1. do końca marca 1912 — 30 proc. zaległej wkładki,  
2. do 15 maja 1912 — 40 proc. zaległej wkładki,  
3. do 15 czerwca 1912 — 30 proc. zaległej wkładki.  
Dzień wpisu: 25 kwietnia 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 18 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 441 Stow. I. 123 (7723)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Uhnów.  
Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.  
Zmiana statutu: Na walnem Zgromadzeniu, odbytem dnia 17 grudnia 1911 uchwalono zmianę §§ 1, 2, 29 i 43 statutu w brzmieniu, jako odpis protokołu walnego Zgromadzenia przechowany w zbiorze załączników.  
Członek zastępca dyrektora Nuchim Zuckermann umarł, w jego miejsce wybrany zastępca dyrektora Aron Morgenstern.  
Data wpisu: 7 marca 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. Firm. 392/12 Rg. A. 84 (7198)  
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.  
Wpisano do rejestru oddziału A.  
Siedziba firmy: Podwoleczyska.  
Brzmienie firmy: Oesterreichische Eierkonservenfabriken H. Zucker & Sohn in Podwoleczyska.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryki albuminu, a mianowicie: wytwarzanie albuminu i konserw z jaj celem dalszej odsprzedaży.  
Forma spółki: spółka handlowa jawna od 1 marca 1912.  
Spółnicy (G.): Hirsch Zucker i Moses Zucker kupcy w Podwoleczyskach.

Uprawnieni do zastępstwa: Każdy ze spółników z osobna.  
Podpis firmy: (F. Z.) Pod brzmieniem firmy podpisywać będzie którykolwiek ze spółników własnoręcznie słowa: „H. Zucker & Sohn“.  
Prokurę udzielono: Pinkasowi Schönfeld, kupecowi w Podwoleczyskach, który pod brzmieniem firmy podpisywać będzie własnoręcznie „p. pa. P. Schönfeld“.  
Data wpisu: 20 kwietnia 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 502 Rg. I. 307 (7999)  
Wykreślenie firmy.  
Z rejestru firm spółkowych wykreślono: Siedziba firmy: Lwów, ul. Grodecka 26.  
Brzmienie firmy: Schaje Ab. Buberz Söhne.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż maszyn, narzędzi i przyborów rolniczych, skutkiem zwinienia interesu.  
Data wpisu: 18 marca 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. Firm. 596 Stow. II. 261 (7998)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.  
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Oleszyce.  
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek“ w Oleszycach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.  
1. Członek dyrekcji wystąpił: Józef Woleński.  
2. Członkiem dyrekcji wybrany: Jan Żuk, właściciel realności w Oleszycach.  
Data wpisu: 31 marca 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 26 marca 1912.

L. cz. Firm. 140/12 Rg. A. 136 (7385)  
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.  
Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:  
Siedziba firmy: Kalwarya.  
Brzmienie firmy: „B. Nebenzahl i syn“, po niemiecku: „B. Nebenzahl & Sohn“.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel skór surowych.  
Forma spółki: Spółka jawna od 1 lutego 1910.  
Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Berl Nebenzahl, kupiec w Kalwaryi i Mojżesz Józef Nebenzahl, kupiec w Krakowie, ulica Gertrudy Nr. 20.  
Prawo zastępstwa spółki i podpisywanie jej firmy przysługuje wyłącznie Mojżeszowi Józefowi Nebenzahlowi, który pod wyciśniętą stampilią lub przez kogokolwiek wypisanym polskiem, albo niemieckim brzmieniem firmy podpisuje własnoręcznie „M. Nebenzahl“.  
Data wpisu: 24 maja 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Wadowice, dnia 24 maja 1912.

L. cz. Firm. 453/12 Rg. A. 42 (7598)  
Wykreślenie firmy.  
W rejestrze handlowym Oddziału A. wykreślono:  
Brzmienie firmy: Wyrab lasu i handel drzewem Ludwika Goreckiego i Ski w Starym Złarach wraz z wszystkimi wpisami.  
Wskutek rozwiązania umowy spółki i zaniechania przedsiębiorstwa.  
Dzień wpisu: 4 maja 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Tarnopol, dnia 2 maja 1912.

L. cz. Firm. 553/12 Rg. A. (7597)  
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.  
Wpisano do rejestru Oddziału A:  
Siedziba firmy: Trembowla.  
Brzmienie firmy: Moses Aron Einleger.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk trunków w Trembowli.  
Właściciel: (I.) Moses Aron Einleger, kupiec w Trembowli.  
Data wpisu: 22 maja 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Tarnopol, dnia 20 maja 1912.

L. cz. Firm. 545/12 Stow. VII. 293 (7518)  
Ogłoszenie,  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż 13 maja 1912 wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na podstawie statutu z 2 maja 1912 zawiązało się dnia tego w Czercach ad Czerwona wola stowarzyszenie

pod firmą. „Spółka oszczędności i pożyczek w Czercach ad Czerwona wola, stowarzyszenie zarej. z nieogr. poręką”.

Okręg spółki stanowi gmina Czerwona wola z przysiółkami.

Czas trwania spółki nieograniczony.

3. Celem spółki jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, a to z funduszu, które Spółka ma ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Pierwszy zarząd spółki stanowią: Jędrzej Szepczyński, leśniczy w Czercach jako prełożony zarządu; Szymon Mróz, rolnik z Czerwonej woli, jako zastępca prełożonego zarządu, Michał Krupa, rolnik w Czerwonej woli, Jan Szwarzak, rolnik w Czerkach, Marcin Rygowski, rolnik w Czerwonej woli, jako członkowie zarządu.

Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilą) firmy kładzie podpis prełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Wpisowe członka do spółki wynosi 1 kor., a udział 10 kor.

Jeden członek nie może mieć więcej, jak 5 udziałów.

Udział może być wpłacony bądź od razu, bądź w półrocznych ratach wynoszących najmniej po 1 kor., ale pierwsza rata musi być wpłaconą przy wstąpieniu członka do spółki.

Ogłoszenia będą umieszczane na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w „Czasopiśmie dla Spółek rolniczych” wydawanym przez krajowy Patronat; ogłoszenie zaś walnego zgromadzenia nadto przez rozesłanie cyrkularza członkom.

Przemysł, 11 maja 1912.

L. cz. Firm. 570/12 Stow. III. 214 (7589)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnym zgromadzeniu członków założycieli zarejestrowanego już stowarzyszenia: „Towarzystwo wschodnio galicyjskich rolniczych producentów spirytusu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”, („Verein ostgalizischer-landwirtschaftlicher Spiritus-Produzenten, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung”) dnia 28 kwietnia 1912 wybrano dyrektorami: Rachmiela Schutzmana, dzierżawcę dóbr i Joela Rothsteina, właściciela dóbr, a zastępcą dyrektora Abrahama Rothsteina, właściciela dóbr, w Tarnopolu zamieszkałych.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 20 maja 1912.

L. cz. Firm. 589 Rg. A. I. 365 (7650)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: M. Ksrol. Przystąpili: Jakób Karol. Skutkiem czego powstała jawna spółka od 22 marca 1912.

Uprawnieni do zastępstwa obaj spółnicy.

Dzień wpisu: 1 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 26 marca 1912.

L. cz. Firm. 266/12 Stow. III. 2483 (7322)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

Siedziba stowarzyszenia: Monasterzyska. Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytu w Monasterzyskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Spar- und Credit Verein in Monasterzyska registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Zmiana statutu w przepisach §§ 8 i 52 statutów uchwalona na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu dnia 14 marca 1912.

Data wpisu: 2 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 2 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 548/12 Stow. II. 86 (7593)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń za-

robkowych i gospodarczych, że na walnym zgromadzeniu członków „Związku kredytowego dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Tarnopolu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką” (Creditgenossenschaft für den Kleinhandel und Kleingewerbe in Tarnopol, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, dnia 12 marca 1911 w miejsce ustępującego Izzydora Kittnera i Jakóba Parnassa zostali wybrani członkami dyrekcji Alter Landes i Dawid Saphir kupecy w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 20 maja 1912.

L. cz. Firm. 170/11 Stow. I. 432 (7327)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tyśmienica.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kuśnierzy i białoskórników w Tyśmienicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Pantalemon Kozieki i Stefan Pogoda.

Zastępcy członków dyrekcji wystąpili: Hryń Uhorezak, Antoni Buhajczuk i Adam Kozieki.

Członkowie dyrekcji wybrani: Wincenty Tehórnicki, Konstanty Olszański i Wasyl Uhorezak.

Zastępcami członków dyrekcji wybrani: Antoni Malinowski, Mikołaj Malinowicz i Paweł Szydłowski, wszyscy właściciele realności w Tyśmienicy.

Data wpisu: 11 lipca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 11 lipca 1911.

L. cz. Firm. 174/11 Stow. II. 1401 (7299)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów. Brzmienie firmy: Polska Kasa pożyczkowa w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

I. Członkowie dyrekcji wystąpili: Tomasz Markowski, Klemens Cetwiński, Zygmunt Kämpf i Klemens Wołoszyński.

II. Członkowie Dyrekcji wybrani:

a) dyrektorami:

1. Dr. Włodzimierz Jurkiewicz adwokat,

2. Wilhelm Linhardt m. inspektor kolejowy,

3. Erazm Lazarewicz, oficyał podatkowy;

b) zastępcami dyrektorów:

1. Edward Górniewicz, em. oficyał ewidencyjny,

2. Wiktor Gabrysi, em. zarządca saliniany,

3. Dr. Ferdynand Rydel, kandydat adwokatury.

Data wpisu: 21 kwietnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 21 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 192 Stow. II. 946 (7874)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Książnice.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Książnicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Jan Kruk i Jakób Kwaśniewski.

Członkowie dyrekcji wybrani: Józef Dziekan, rolnik w Książnicach i Franciszek Węgrocki, rolnik w Goleszowie.

Data wpisu: 11 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 11 maja 1912.

L. cz. Firm. 443/12 (7236)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Mrowli, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnym zgromadzeniu członków na dniu 12 marca 1912 odbytem w miejsce ustępującego członka zarządu Kazimierza Wilgi wybrano członkiem zarządu Józefa Pawła rolnika i wójta w Mrowli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 514/12 (7231)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzy-

szew zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w gminie Gać, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na zwyczajnym walnym zgromadzeniu członków odbytem w dniu 28 marca 1912 w miejsce ustępującego członka i za stępcę prełożonego zarządu ks Marcina Sanokowskiego wybrano członkiem zarządu Szymona Adameczka rolnika w gminie Gać, dalej, że zastępcą prełożonego zarządu wybrano d. tymczasowego członka zarządu Józefa Adameczka.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 11 maja 1912.

Ч. сп. Фирм. 389/12 Ст. I. 579 (8014)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень за робкових і господарських.

Осідок стоваришень: Хмельно.

Фірма звучить: Товариство господарско-кредитове „Народний Дім”, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Хмельні.

Зміна статуту: Загальні збори стоваришень з дня 24 марта 1912 ухвалили зміну статуту як в предложенім протоколі ухвал.

1. Члени дирекції виступили: Йосиф Парфанюк і Іван Думаньчук.

2. Члени дирекції вибрані: На загальних зборах з дня 24 марта 1912 о. Микола Данялюк і Тимко Микитюк, оба в Хмельні замешкали.

Дата впису: 9 мая 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 9 мая 1912.

L. cz. Firm. 565/12 Stow. III. 69 (7595)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnym zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Draganówce, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką”, dnia 20 marca 1912 w miejsce prełożonego zarządu Zdzisława Kirchnera i tegoż zastępcy Ludwika Zatora syna Macieja, tudzież w miejsce członków zarządu Jana Chochoła, Jakóba Palucha i J. na Chromika, zostali wybrani: prełożonym zarządu Ludwik Zator syn Macieja, zastępcą tegoż Jan Chromik, tudzież członkami zarządu Jan Sawicz syn Karola, Jan Chodorski syn Jakóba i Feliks Zator, gospodarze w Draganówce.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 20 maja 1912.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi

i zjawisk natury”.

Trzęś: Nasze ulubione trucizny, czyli na czym oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żółdku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiękzyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyczyną pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książdz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Już wyszedł

Ostrzega się przed naśladownictwem.

# KURJER KOLEJOWY

ROK XII.

Wydawnictwo Biura miastowego c. k. austr. kolei państwowych

Biura Podróży Sokołowskiego we Lwowie

Ważny od 1-go maja b. r.

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych z najdogodniejszymi połączeniami do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą i miejsce kąpielowych.

Ceny biletów kolejowych. — Taryfy i przepisy. — Mapa kolei. — Ogłoszenia.

Cena 40 halerzy.

Z przesyłką pocztową 45 hal.

Do nabycia: — — — — —

Przy kasach osobowych kolejowych. —

Na dworcach kolejowych. — — — — —

W księgarniach. — — — — —

Biurach dzienników. — — — — —

Trafikach i — — — — —

W ADMINISTRACYI WYDAWNICTWA:

— LWÓW, PASAŻ HAUSMANA L. 9. —

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamlejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE,

ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą,

w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Biurego dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtańiej.

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

Najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo ilustrowane polskie.

**Tygodnik Ilustrowany** wierny swojej półwiekowej przeszłości tradycyji drukować będzie najnowsze utwory znakomitych pisarzy naszych, odzwierciedlając w ten sposób kwiat twórczości polskiej na niwie beletrystyki i poezyi. — Najstarsze ilustrowane pismo jest placówką narodowego życia i narodowego czynu. — W szeregu artykułów wstępnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych da obraz jak najpełniejszy potrzeb naszych, usiłowań, zmagania się z żywiołami szkodliwymi dla rozwoju polskiego bytu, wreszcie tego wszystkiego, co dotyczy spraw krajowych w najszerszym zakresie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść

**Wł. St. REYMONTA: „Rok 1794“**  
(czasy Kościuszkowskie).

**Bolesława PRUSA: „PRZEMIANY“**

Utwory **Adama Krechowieckiego**, **Jana Kasprowicza**, **Maryi Konopnickiej** i **Elizy Orzeszkowej**,

Nowele **Zapolskiej**, **Tetmajera**, **Weysenhoffa**, **Bartkiewicza**, **Rodziewiczówny**, **Zbierzchowskiego**, **Makuszyńskiego**, **Artura Schrödera** i w. i.

W szeregu artykułów wstępnych, studiów historycznych, prace pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich prof. dr.

**Szymona Askenazego**, **G. Danilowskiego**, **A. Górskiego**, **Ig. Grabowskiego**, **T. Gruzewskiego**, **Cz. Jankowskiego**, **B. Koskowskiego**, **A. Potockiego**, **A. Siedleckiego**, **Zygmunta Wasilewskiego**.

**Konstantego Srokowskiego: „GRODY i MIASTA w GALICJI“.**

**Sylwety miast polskich: Lublin, Kalisz, Radom, Piotrków, Zamość, Tarnopol, Rzeszów, Tarnów, Stanisławów.**

Kraków, Lwów, Poznań, Wilno. — Petersburg, Berlin, Wiedeń w barwnych obrazach i szkicach.

Najciekawsze zakątki Polski.

Obrazy życia współczesnego.

Teatr, Sztuki plastyczne, Piśmiennictwa obce mają w „TYGODNIKU“ swych stałych, najwybitniejszych referentów.

Z dziedziny ilustracyjnej: wszystko co się okazuje na wystawach polskich i zagranicznych.

**Premia nadzwyczajna „Tygodnika Ilustrowanego“:**

## „SYBIR, WIZYJE PRZESZŁOŚCI“

(Serya II.)

Album Kartonów **KONSTANTEGO GÓRSKIEGO**

na tle życia wygnańców syberyjskich, — oraz

### Ciekawe Powieści

12-cie tomów w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany.

Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ tylko po K. 10.—, w oprawie po K. 16.—.

W r. 1912 **CIEKAWY POWIEŚCI** drukować będą:

**Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erekmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowski** „Żydowski“.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

**We Lwowie:**

kwartalnie	6-80 kor. z oprawą książek	8-30 kor.
półrocznie	13-60 kor. „ „	16-60 kor.
rocznie	27-20 kor. „ „	33-20 kor.

**W Galicyi z przesyłką pocztową:**

kwartalnie	7-20 kor. z oprawą książek	8-70 kor.
półrocznie	14-40 kor. „ „	17-40 kor.
rocznie	28-80 kor. „ „	34-80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.



Do  
**Ameryki  
i Kanady**  
przeprowia  
najlepiej

### LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

Cena przepawy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 220. Dzieci niżej lat 12 koron 110.

Uważajcie na Nr. 99.

Z Tryestu:

Saxonia 2 lipca 1912.  
Panonia 9 lipca 1912.  
Ivernia 23 lipca 1912.

Z Liverpoolu:

Lusitania: 29 czerwca, 27 lipca, 17 sierpnia i 7 września 1912.  
Mauretania: 13 lipca, 10, 31 sierpnia i 21 września 1912.

Najszybsze i najwspanialsze parowce świata!

Źródła żelazne ze znaczną czynnością radium, kwas węglowy, bogate kąpiele stałowe, wzmacniające kąpiele borowinowe, racjonalna kuracja wodolecznicza i mleczna (kefir, kunys i t. p.) w Karpatach bukowińskich, stacja kolejowa u ujścia Dorny i Złotej Bystrzycy, 12 godzin od Bukaresztu, 11 godzin od Lwowa.

Monumentalny budynek kąpielowy z oddziałami leczenia: terapią, elektryką i kąpielami świetlnymi, gimnastyka lecznicza zapomocą aparatów Zandera i Herza, higieniczna i ortopedyczna gimnastyka dla dzieci, balneologiczne laboratorium i instytut Röntgena. Pawilon izolowany — wodociąg górski, kanalizacja, elektryczne oświetlenie, miejsca do zabawy, hala automobilowa, 2 razy dziennie koncert kapeli wojskowej (63 p. p.), wycieczki w okolice rumuńskie, siedmiogrodzkie i węgierskie, wozem, na koniu i tratwie. Nadzwyczajne skutki przy chorobach nerwowych, kobiecych, serca, niedokrewności, przewodów krwionośnych, eksudatach. — Prospekty bezpłatnie. — Lekarskich wyjaśnień udziela c. k. lekarz zdrojowy ces. radca Dr. ARTUR LOEBEL. Wyjaśnień co do pomieszczeń udziela Biuro komisji zdrojowej w Dorna-Watrze.

Ostatnie nowości.

Nadszedł  
świeży transport  
najnowszych  
lornetek



w dużym wyborze i najnowszym wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

**Kopernicki i Syn**  
optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.

### Pomieszkanie

(lub lokal biurowy).

8 pokoi z przynależnościami na I. piętrze (na żądanie stajnie i wozownie), słoneczne z widokiem na ogród miejski w domu przy ul. Słowackiego 18 (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego) zaraz do wynajęcia.

### HELDOLANA

światowej sławy mydło piękności. — Usuwa wszelkie plagi, zmarszczki, pryszcze, plamy i t. d. i nadaje cerze świeżość i gładkość. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach i odnośnych handlach. Cena za puszkę z opisem K. 1.50 i K. 1. Odbiorca może wygrać 100 franków.

### Wilgoć i Grzyb

mniejsze usunie każdy przesyłka pocztową „GLAZURYNY” za 6 kor. Większe roboty wykonują moi fachowi robotnicy. Fr. Mossoczy. Lwów, Wulecka 120. tel. 65/II. Fabr. „Glazuryny”, Patent. płyty słoniane. Cenniki gratis.

Lwów, ul. Akademicka 3.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana Dąbrowskiego**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencję.



### STAMPILIE

kauzokowe i metalowe dla c. k. sądów, starostw, urzędów podatkowych i t. p. NUMERATORY wraz z datownikami do prezentowania aktów, marki pieczętkowane, obcegi do plomb, wykonuje najtaniej

**MAKS GLASERMAN**, rytownik.  
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585  
Odznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.  
Cenniki bezpłatnie.

Najwłaściwszym środkiem do poprawienia barwy włosów spłowiałych siwych lub rudych jest

### Ekstrakt orzechowy Juliana Józefowicza

perfumera w 4 kolorach: blond, szatyn, brunatny i czarny. Flakony w cenie kor. 3 i próbny kor. 1.20 W składach aptecznych P. Mikolaseha i Sp. ul. Kopernika 1 i u A. Beacocka, ul. Kopernika 5 i w innych perfumeryach.

## Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2	kiło kawy palonej Melango Nr. I.	1 kor. 80 hal
1/2	" " " " Nr. II.	2 kor. — hal
1/2	" " " " Nr. III.	2 kor. 30 hal
1/2	" " " " Nr. IV.	2 kor. 60 hal
1/2	" " Melange cesarska Nr. V.	3 kor. — hal

poleca

Handel herbaty i kawy

### Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.



Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

**K. RZĄCA i CHMURSKI**

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrobia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

**Wody mineralne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieszhüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

**SPECYALNIE LECZNICZE**, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Fabryka założona w r. 1789.

## Anna Szydłowska

przedtem

Fryderyk Schubuth i Ska

Lwów, Rynek l. 45.

Jedyna krajowa fabryka świec woskowych

poleca:

Świece kościelne, ołtarzowe z wosku białego i żółtego, gładkie i ozdobnie malowane.

Wosk pszczelny żółty, wosk pszczelny blichowany dla PP. Dentystów i Aptekarzy.

Masa kauzokowa z domieszek czystego wosku w pięciu odcieniach, pudełko 2 kor.

Kwiaty batystowe do świec ręcznej roboty. — Kadzidło królewskie.

Cenniki na żądanie opłatnie.

SKŁAD POWOZÓW

**E. & J. STROMENGER**

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



### TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj

kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, pasaż Hausmana 9.

**Kuryer kolejowy** Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

### Prawdziwe materje berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1912.

**Kupon** 3'10 metrów długości wystarczą na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie, kamizelka) i kosztuje tylko

1 kupon 7 koron  
1 kupon 10 koron  
1 kupon 12 koron  
1 kupon 15 koron  
1 kupon 17 koron  
1 kupon 18 koron  
1 kupon 20 koron

Kupon na czarny ubiór salonowy kor. 20.—, niemniej materya na narzutki, lodony turystyczne, jedwabne kamgarny etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA

**SIEGEL-IMHOF** w BERNIE mor.

Wzory gratis i franko.

Zamawiając wprost u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi publiczność znaczne korzyści. Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie największy wybór całkiem świeżych materyi. Ceny stałe, najniższe, nawet najmniejsze zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbek.

*Bilety wizerowe*  
*Stary słubne. Dyplomy inżynierskie*  
*litograficzne wykonuje jak najstaranniej i po*  
*możliwe jak najprzystajęcej cenach*  
*Spółka Litograficzna Litograficzny*  
*Antonięgo Pryszkaka*  
*we Lwowie, ul. Grodecka 2-4*



### Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

**EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.**

Franciszek  
**NIWCZYK**  
Pierwsza krajowa  
**Fabryka**  
instrumentów



z popędem siły elektrycznej we  
**muzycznych** Lwowie, ul. Grodecka 2 b.  
i **Chorażczyzna 7.**

Poleca swe wyroby znakomitej dobroci przy zakładaniu orkiestr gimnazjalnych, sokolich i t. p.  
Cenniki wysyła na żądanie.

**DROBNE OGŁOSZENIA**

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. piętro, 6 albo 4 pokoje z balkonem, elektryka **Tanio do wynajęcia od 1 lipca 1912.** Wiadomość także, parter na prawo.

**ŻYWE RAKI** najsmaczniejsze i najdelikatniejsze w świecie dostarcza pocztą opłatnie pod gwarancją żywego nadejścia, a to: 12 sztuk zapowych za 5.50 kor., 90 sztuk stołowych za 6.50 kor., 40 sztuk solowych za 11 kor., 60 sztuk olbrzymich za 8 kor. L. ALTNEU. Podwoleczyska VI.